



Wdowy po polskich weteranach walczą z Warszawą o należne

## Ostatnia wojna kombatantów

Polscy kombatanci na Litwie od kilku lat toczą nierówną wojnę z urzędami w Polsce o przyznanie kombatanckich uprawnień wdowom po towarzyszach broni, którzy w okresie II wojny światowej walczyli o wolność i niepodległość Ojczyzny. Wdowy, przespolitej obywatelki II Rzeczypospolitej, uważają, że taki stan rzeczy jest po prostu segregacją przez urzędników dzisiejszej Polski. W tym tygodniu Związek Wdów Polskich Kombatantów na Litwie zamierza wysłać już kolejny list w tej sprawie do Biura Bezpieczeństwa Narodowego RP.

— Nie rozumiemy dlaczego tak niesprawiedliwie się dzieje! Czym jesteśmy gorsze od wdów po takich samych żołnierzach, które mieszkają po polskiej stronie granicy? Jedyną naszą winą jest to, że po przesunięciu granic nie opuściliśmy ojczyźnej ziemi... — narzekają starsze, schorwane panie zrzeszone w Związku Wdów Polskich Kombatantów na Litwie.

### Topniejące szeregi

Organizacja założona w 2000 roku jednoczy obecnie ponad dwadzieścia kobiet, których mężowie brali udział w wojnie obronnej



Według szacunków największej polskiej organizacji kombatanckiej na Litwie, Dobroczynnego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie, w kraju mieszka około 50 wdów po żołnierzach, którzy w okresie II wojny światowej walczyli w polskich formacjach wojskowych. Z każdym rokiem staje się ich coraz mniej... Fot. Marian Paluszkiwicz

1939 roku, walczyli w szeregach Armii Krajowej, II Korpusu Armii generała Andersa, dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Według szacunków największej polskiej organiza-

cji kombatanckiej na Litwie, Dobroczynnego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie, w kraju mieszka około 50 wdów po żołnierzach, którzy w okresie II

wojny światowej walczyli w polskich formacjach wojskowych. Jak mówią same kobiety, z każdym rokiem staje się ich coraz mniej. (Dokończenie na str. 3)

### Wystawa bożonarodzeniowa w DKP

## Zimowy pokaz niosący ciepło



„Choinka z mchu jest śliczna, ale niezwykle pracochłonna, bo potrzeba tygodnia, by ją zrobić” — mówi Lusja Miszczenko Fot. Marian Paluszkiwicz

To zaiste pomyslny traf, by skorzystać z podwójnej okazji — nabycia upominku oraz pocieszenia się tymi cudami, jakie obecnie są wystawiane w Domu Kultury Polskiej. Inicjatorki tej wystawy, kwiaciarki Lusja Miszczenko oraz Ola Szugalska, o których „Kurier” pisał przed niespełna dwoma miesiącami, po raz kolejny dowiodły, że są pracowite, pełne inicjatywy i mają ogromny zmysł estetyczny. (Dokończenie na str. 2)

W oczekiwaniu na kryzys „Mażeikię nafta” Litewskie echa tajemniczej transakcji Litewską gospodarke mogą oczekiwać poważne kłopoty w związku z bankrutem rosyjskiego giganta naftowego „Jukos”. W niedzielę tajemnicza spółka „Bajkałfinansgrup” niespodziewanie nabyła blisko 77 proc. akcji przedsiębiorstwa „Jugansknieftiegaz”, uważanego za perłę w „koronie” „Jukosu”. Podobny los może spotkać inne przedsiębiorstwo „Jukosu” — „Mażeikię nafta”. Jeden z największych rosyjskich koncernów naftowych „Jukos” został postawiony w stan bankrutstwa. W niedzielę firma „Bajkałfinansgrup”, o której dotąd nikt nie słyszał, kupiła pakiet 76,79 proc. akcji przedsiębiorstwa „Jugansknieftiegaz” za 260 mld 753 mln rubli, co stanowi równowartość 9,35 mld dolarów. Jej konkurentka w przetargu — powiązana z koncernem gazowym „Gazprom” spółka „Gazpromnieft” — nie zapropozowała żadnej ceny. Pieniądze za sprzedaż „Jugansknieftiegazu” mają zostać prze-

### W oczekiwaniu na kryzys „Mażeikię nafta”

## Litewskie echa tajemniczej transakcji

znaczone na spłatę długów „Jukosu” wobec fiskusa. Koncern od ponad roku przeżywa poważne trudności. Rosyjski skarb państwa żąda od niego ogółem 27,8 mld dolarów zaległych podatków. Były szef „Jukosu” Michaił Chodorkowski od października 2003 przebywa w rosyjskim areszcie. Jest podejrzany o przestępstwa majątkowe i niepłacenie podatków. Związani z koncernem analitycy uważają, że on i inny oskarżony w procesie „Jukosu” — Płaton Lebiediew — padli ofiarą kremlowskiej intrygi za swe działania o charakterze politycznym. Dramat wokół „Jukosu”, jaki rozgrywa się w Rosji ma szanse przerzucić się na teren Litwy.

Własnością upadającego „Jukosu” jest największe litewskie przedsiębiorstwo przemysłowe — rafineria naftowa „Mażeikię nafta”. Litewscy ekonomiści obawiają się, że w związku z kryzysem, jaki przeżywa rosyjski gigant może zabraknąć dostaw ropy naftowej dla rafinerii w Możejkach. (Dokończenie na str. 2)

Władze w świętym mieście szytów Nadrzanie zatrzymały 50 osób podejrzanych o współudział w przygotowaniu niedzielnego zamachu bombowego, w którym zginęły 54 osoby, a 142 odniosły rany.

Już się rozpoczęła prenumerata na rok

2005

### W NUMERZE

Świat — 4

Terror w szyickim mateczniku

Praworządność — 5

Piracka działalność

Listy — 8

Komu łatwiej tkwić w polskości?

Sport — 9

Prezent na urodziny

Sentencja

Za czym podąża czas, za tym idą i pieniądze.

WOJTEK BARTOSZEWSKI



## Kalejdoskop aktualności

### Pomoc Litwy dla rozwoju demokracji

Dziś przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas uda się do Kijowa, gdzie przed przewidzianym powtórny głosowaniem w drugiej turze wyborów prezydenta Ukrainy spotka się z przywódcami kraju.

Planuje się, że w czasie wizyty Paulauskas spotka się w Kijowie z ustępującym prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczma, przewodniczącym parlamentu — Rady Najwyższej Wołodymyrem Łytwynem. Paulauskas omówi z przywódcami Ukrainy możliwość zacieśnienia dwustronnej i wielostronnej współpracy międzynarodowej, sprawę pomocy dla reform demokratycznych Ukrainy.

### Koszt utrzymania rządu coraz większy

W roku przyszłym utrzymanie Urzędu Prezydenta, Sejmu i rządu będzie kosztowało podatników ponad 100 mln Lt. W latach ostatnich najbardziej rosną wydatki na parlament.

Na rok 2005 dla Sejmu zapowiada się przydziałem prawie 71 mln Lt, kancelarii rządu — ponad 27 mln Lt, Urzędowi Prezydenta — przeszło 16 mln Lt. W roku przyszłym utrzymanie ich podatników ogółem będzie kosztowało 114 mln Lt. Nie odrzuca się też możliwości, że latem 2005 r. w czasie precyzowania budżetu te instytucje poproszą jeszcze o dodatkowe środki.

### Kandydaci „ofiarowali” budżetowi 850 tys. Lt

Główna Komisja Wyborcza przeleje do budżetu państwa blisko 850 tys. Lt, które zgromadziła z kaucji uczestniczących w wyborach sejmowych kandydatów i partii, które nie wygrały wyborów.

Kandydaci z okręgów jednomandatowych musieli wnieść opłatę w wysokości średniego miesięcznego wynagrodzenia, które wynosiło 1146 Lt, partie zaś kaucję w wysokości po 20 średnich miesięcznych wynagrodzeń.

### Trzecia część młodzieży — zupełnie apolityczna

Jak dowodzi sondaż przeprowadzony w dniach 4-7 listopada przez socjologów Tadasa Tamošiūnasa i Gintautasa Bužinskasa we współpracy z grupą analizy i badania rynku „RAIT”, 38,3 proc. młodzieży nie uczestniczyło w żadnych ostatnich wyborach.

Według sondażu, który przedstawiono wczoraj na konferencji prasowej w Wilnie, młodzież najaktywniej głosowała w październikowych wyborach do Sejmu (47 proc. respondentów twierdziła, że głosowała w tych wyborach), nie wiele pozostaje w tyle aktywność młodzieży również podczas przedterminowych wyborów prezydenta (45,7 proc.), w czerwcu.

Jak twierdzą socjologowie, przedstawiający wyniki badań, oczywisty wpływ na aktywność uczestniczenia w wyborach ma wykształcenie — im jest niższe, tym aktywność mniejsza. Tylko 6 proc. młodzieży z wyższym wykształceniem nie uczestniczyło w żadnym z ostatnich wyborów, tymczasem zanotowano, że młodzież, posiadająca wykształcenie podstawowe, wyniosła 73 proc.

### Ušackas został ogłoszony człowiekiem roku

Jak głosi komunikat prasowy ambasady, miano to przyznano Ušackasowi za jego wkład w integrowanie Litwy z Unią Europejską oraz NATO, za rozsławianie imienia Litwy w USA, jak też za ofiarną pracę dla dobra Litwy.

Nagrodę dyplomacie wręczono podczas uroczystej kolacji w Chicago, w której uczestniczyli senator USA Richard Durbin, członek Izby Reprezentantów John Shimkus oraz inni.

### Mieszkańcy Litwy nie tryskają optymizmem

Sondaż dowodzi, że mieszkańcy Litwy nie czekają 2005 r. z optymizmem.

Na podstawie sondażu, przeprowadzonego przez światową spółkę badania opinii publicznej i rynku „Gallup International”, którego wyniki opublikowała wczoraj spółka „Partnerzy kontaktów publicznych”, blisko 40 proc. respondentów z Litwy spodziewa się, że rok następny będzie lepszy niż ubiegły, a pogorszenia oczekuje 16 proc. ankietowanych.

BNS

## Litewscy studenci solidaryzują się z Ukrainą

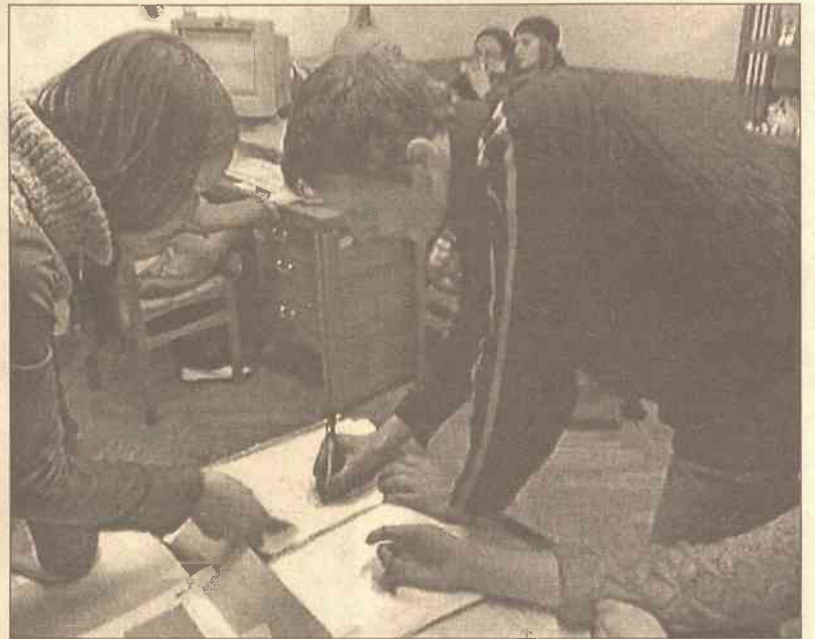
# „Nie jesteśmy obojętni!”

Wydarzenia na Ukrainie nie ominęły wileńskiej Alma Mater. W miniony piątek na Uniwersytecie Wileńskim skończyła się akcja zbierania podpisów pod „solidarnościowym listem”.

List z podpisami studentów Litwy, którzy zdecydowanie występują w obronie demokracji na Ukrainie w ubiegły piątek został wysłany do prezydenta kraju, premiera oraz parlamentu. Treść jest bardzo krótka, ale wymowna: „Nastąpił czas, kiedy chcemy pokazać o ile urosliśmy. Wszyscy, którzy podpisali się wykazują solidarność ze studentami Ukrainy, którzy rozpoczęli obywatelski bunt, gdyż inaczej nie zostaliby usłyszani. Słyszymy was, widzimy i nie jesteśmy obojętni!”.

Na pomysł wysłania „solidarnościowego listu” wpadła 18-letnia studentka I roku filologii francuskiej Eglė Aleknaitė, która filozoficznie zaznacza, iż każdy człowiek rodzi się z prawem do swobodnego wyboru swego losu, losu swego państwa.

Podczas akcji, rozpoczętej na początku grudnia, w ciągu 8 dni zebrano około 2000 podpisów. Nadzieje współmyślących Eglė zebrać ponad 5000 tysięcy nazwisk się nie spełniły. Jednak biorąc pod uwagę fakt zbliżającej się sesji oraz to, że



Podczas akcji zebrano około 2000 podpisów

Fot. autor

możliwość do prawa głosu została odebrana studium zaoocnie oraz studentom studiów wieczorowych wskaźnik 2000 jest dość wysoki. Podpisy były zbierane na wszystkich wydziałach wileńskiej uczelni poprzez oddziały Przedstawicielstwa Studentów Uniwersytetu Wileńskiego, które to prowadziło akcję. Wysłanie listu w związku z pewnymi trudnościami organizacyjnymi kilkakrotnie było odkładane. Nie traci on jednak na aktualności. Jak uważają sami

organizatorzy zbiórki podpisów, niezależnie od niedociągnięć organizacyjnych najważniejszym pozostaje to, że akcja zademonstrowała nieobojętność litewskich studentów wobec pogwałcenia zasad demokracji.

Interesujące, jaką reakcję rządu wywoła ten list? Jak stwierdza Eglė, największą satysfakcją dla niej byłoby, gdyby ta akcja stała się jednym z pomocnych kroków w drodze Ukrainy do demokracji.

Jerzy Balcewicz

## Wystawa bożonarodzeniowa w DKP

# Zimowy pokaz niosący ciepło

(Dokończenie ze str. 1)

Wpadły bowiem na fantastyczny pomysł zorganizowania wystawy-sprzedazy i przyszły z tym do dyrekcji Domu Polskiego. Tu ich inicjatywę poparto, czego skutkiem jest właśnie ta ekspozycja, którą trudno określić inaczej niż fantastyka.

Kwiaciarki, prawdziwe twórcynie, w każdym przedmiocie, w każdej rzeczy widzą piękno — dlatego z twardego i niepozornego druczka powstały gondole, wiozące dary ziemi: szyszki, liście, małe jabłuszka.

Z mchu wyczarowane zostały choinki. I to jakie — prawdziwe dzieła sztuki! Ponad metrowa, ozdobiona małuskimi jabłuszkami kosztuje 180 litów. Jest to bodajże najdroższy eksponat wystawy. Jednak jeśli się uwzględni, że do jej wykonania potrzebny był cały tydzień, to cena ta nie wyda się zbyt wygórowana. Zresztą, przecież może nam służyć nie tylko przez rok i nie tylko z okazji święta. Jest doskonałym akcentem

dekoracyjnym i może wnieść wiele radości do każdego mieszkania.

Zresztą, jak powiedziała „Kuriero- wi” pani Lusja, każdy może wybrać upominek świąteczny (wiązanek, wianuszek, świecznik itd. — z mchu, liści, szyszek i in.) w takiej cenie, na jaką go stać. Od najdrobniejszych ozdób choinkowych, np. z jagódek, od 2 litów zaczynając, poprzez wymyślne świeczniki, takie jakich nigdzie indziej się nie ujrzy, w granicy 15-20 litów.

Okazuje się, że nawet kapelusik damski można wykorzystać do udekorowania stołu, pod warunkiem, że dostrzeżemy w nim także inną, nie tylko tę podstawową funkcję. Zresztą, dzień wigilijny jest niezwykle, dlatego też Ola i Lusja, z pomocą całych swych rodzin, nadały tym codziennym przedmiotom świąteczny wygląd, że cieszą oko każdego, kto je obejrzy.

Na wystawie w Domu Polskim eksponują także swe wyroby

twórczynie z podwileńskich Ciechanowiszek. Członkinie „Cichej nowinki” wystawiając na ten pokaz swe wyroby udowodniły raz jeszcze, że nie tylko pięknie śpiewają i pielęgnują tradycje ludowe, m. in. plotą palmy, ale też umieją powitać każde święto niecodziennymi wyrobami.

W roku ubiegłym miały taki pokaz bożonarodzeniowy w Domu Polonii w Warszawie.

Oprócz pozytywnych słów nie da się nic innego powiedzieć o tej wystawie, z wyjątkiem może tego, że wystawiane tu rzeczy są do obejrzenia i nabycia tylko dziś. Dwudniowa ekspozycja wczoraj miała miejsce od godziny 10.00 do 20.00. Dziś jest do obejrzenia od godziny 9.00 do 20.00. Skorzystajcie z tej oferty, bo naprawdę można nabyć tu niepowtarzalny upominek — nie tylko śliczny, ale także niosący ze sobą zapach ziemi rodzimej.

Helena Gładkowska

## W oczekiwaniu na kryzys „Mażeikiu nafta”

# Litewskie echa tajemniczej transakcji

(Dokończenie ze str. 1)

Co z kolei grozi, że prężnie pracujące w ciągu ostatnich lat przedsiębiorstwo ponownie pograży się w głębokim kryzysie, w jakim przebywało w latach 1998-2001.

„Mażeikiu nafta” jest największym płatnikiem budżetu Litwy. Podatki jakie płaci rafineria wynoszą około 2 proc. PKB kraju. Z kolei eksport produkcji „Mażeikiu nafta” stanowi 17 proc. całego eksportu Litwy.

Jak prognozują eksperci, kryzys w Możejkach może okazać się odzwierciedlić na rozwoju całej gospodarki litewskiej. Jak twierdzi ekonomista Andrius Nikitinas, „jeżeli zabraknie nafty, odbije się to na budżecie. Rząd będzie musiał wybierać, albo zwiększać brzemień podatków, albo zrezygnować ze zwiększenia emerytur, wypłat oraz spełnienia innych obietnic wyborczych”. W „Mażeikiu nafta” zapewniają, że podobnych

kłopotów nie będzie. Zdaniem przedstawiciela rafinerii Giedriusa Karso-kasa, „dotychczas było wiele obaw i pogłosek, ale żadna z nich jak na razie nie znalazła swego potwierdzenia”. Naftę dla „Mażeikiu nafta” dostarcza przedsiębiorstwo „Tamaranieftigaz”.

Wczoraj premier Algirdas Brazauskas oświadczył, że rząd nie zamierza odkupić od „Jukosu” udziałów w „Mażeikiu nafta”.

Robert Mickiewicz

KURIER  
WILEŃSKI

Adres redakcji  
Biržynių g. 4a, 02121-30 Vilnius,  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Robert Mickiewicz, Irena Smilginis (prawo@kurierwilenski.lt), Marian Paluskiewicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 212 30 40, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca WJ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KIJON”  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Wdowy po polskich weteranach walczą z Warszawą o należne

# Ostatnia wojna kombatantów

(Dokończenie ze str. 1)

## „Nie chcemy dodatkowych środków”

Panie, których przeważająca większość mieszka w wyjątkowo skromnych warunkach uważają, że zgodnie z polską Ustawą o kombatantach należą im się uprawnienia przysługujące wdowom pozostałym po kombatantach.

Jak mówi prezes Związku Wdów Maria Sienkiewicz, „wcale nie chcemy jakichś dodatkowych środków. Prosimy jedynie tylko o to co wypłacano naszym mężom. Przecież gdyby oni żyli, korzystaliby z przyznanych uprawnień i wówczas by środków na świadczenia dla nich nie brakło”.

## 128 USD co trzy miesiące

Wszyscy mieszkający obecnie na Litwie weterani polskich formacji wojskowych co trzy miesiące otrzymują od polskiego rządu po 128 USD (ok. 330 Lt). Wiarusy przyznają, że jest to znaczący dodatek do ich skromnych emerytur. Jednak w odróżnieniu od obywateli Polski kwoty tych nie otrzymują po ich śmierci ich żony.

Potrzebę wypłacania świadczeń także po śmierci mężów, kobiety uzasadniają również tym, że, jak mówią, większość ich koleżanek ma wyjątkowo skromne emerytury, wiele jeszcze przed przejściem na emeryturę musiało rezygnować z pracy, by doglądać schorowanych mężów.

## „Gdy żył mąż było łatwiej...”

77-letnia wilnianka Jadwiga Matarewicz, małżonek której zmarł w ubiegłym roku, miesięcznie otrzymuje emeryturę równoważność której wynosi 333 Lt. „Jest bardzo ciężko. Tylko na lekarstwa od osteoporozy potrzebuję tygodniowo około 20 litów. Oprócz tego dokuca mi nadciśnienie. Bardzo dużo kosztuje utrzymanie mieszkania. Oczywiście gdy jeszcze żył Adolf było łatwiej — mieliśmy dwie emerytury plus kombatantki dodatek z Polski” — narzeka, przyznając, że odkał syn stracił pracę prowadzą nędzną egzystencję.



„Wcale nie chcemy jakichś dodatkowych środków. Prosimy jedynie tylko o te co wypłacano naszym mężom” — mówi prezes Związku Wdów Maria Sienkiewicz  
Fot. Zbigniew Markowicz

## Blankiet nadziei

Nadzieję na naprawienie krzywdy u kobiet wywołał wniosek o przyznanie uprawnień dla wdów, nadesłany z Urzędu do Spraw Kombatantów. — Ucieszyłam się bardzo, gdy przysłano blankiet wniosku. Miałam nadzieję, że Polska zlitowała się nad losem starej kobiety. Jednak wkrótce otrzymałam odpowiedź, że „...uprawnienia przysługujące wdowie po kombatancie przysługują wyłącznie tym osobom, które pobierają polskie świadczenia emerytalne lub rentowe” — rozwodzi rękoma pani Jadwiga.

## Walczył o wyzwolenie Wybrzeża

Mąż pani Matarewicz, Adolf był powołany do dywizji im. Tadeusza Kościuszki w lutym 1945 roku z Wilna. Podczas poboru bardzo prosił, aby wcielono go właśnie do polskiego wojska, a nie do Armii Czerwonej, która wówczas już panowała na Litwie. Walczył o wyzwolenie Wybrzeża. Pod Gdańskiem był ciężko ranny. Po wojnie przez kilka lat pracował przy odbudowie Warszawy. „W Polsce Adolfa prosili zostać na



W okresie II wojny światowej najwięcej mieszkańców Wileńszczyzny, 10 tys., walczyło w szeregach Armii Krajowej  
Fot. archiwum

stałe, proponowali studia, ale on tęsknił za Wileńszczyzną. Po powrocie, mimo że nie miał zdrowia przez całe życie ciężko pracował. Odszedł mając 81 lat...” — opowiada małżonka. W nieoficjalnych rozmowach z kombatantami przedstawiciele Urzędu do Spraw Kombatantów twierdzą, że gdyby dać pieniądze wdowom po kombatantach z Litwy, to trzeba byłoby płacić również wdowom mieszkającym na Ukrainie i Białorusi, a to już znacznie większe pieniądze.

## Byli takimi samymi żołnierzami

Według szacunków znanego badacza dziejów wojennych na Wileńszczyźnie dr. Jarosława Wołkonowskiego w sumie II wojny światowej w różnych polskich formacjach wojskowych służyło kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców tego regionu.

— Najwięcej mieszkańców Wileńszczyzny służyło w oddziałach Armii Krajowej — około 10 tys. Około 5 tys. brało udział w wojnie obronnej. Drugie tyle walczyło w innych formacjach. Jednak po zakończeniu wojny w związku z okupacją sowiecką Wileńszczyzny większość tych żołnierzy nie mogła powrócić do stron rodzinnych. Wielu akowców padło ofiarą represji i zginęło w sowieckich łagrach. Spora część tych co przeżyli łagry i nie mogli wyjechać na Zachód z Armią Andersa z wiadomych powodów nie powróciła do swych domów i po wojnie repatriowała do Polski. Przypuszczam, że na Litwę po wojnie wróciło zaledwie około 10-20 proc. z tych 20 tysięcy co wyruszyło na wojnę. Żołnierze powołani lub dobrowolnie wcieleni do różnych formacji polskich w okresie II wojny światowej byli takimi samymi polskimi żołnierzami jak i ci co byli powołani z regionów centralnej Polski. To jest zadziwiające, że państwo polskie odmawia pomocy wdowom po tych żołnierzach... — mówi dr Jarosław Wołkonowski. Robert Mickiewicz



Oddział Łódzki Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” realizuje program szkół patronackich, w którym uczestniczą Gimnazjum nr 3 w Sieradzu oraz Mościska Szkoła Podstawowa w rejonie wileńskim. W ramach tego programu już dwukrotnie dzieci mościskie odwiedzały Polskę, mieszkały w rodzinach polskich. Do Mościsk przyjechali też uczniowie i nauczyciele z gimnazjum w Sieradzu. Obie ekipy biorą udział w realizacji projektu „Młodzież przeciwko terroryzmowi w Sieradzu”, omawiają też plany pracy na 2005 rok. Wczoraj w szkole mościskiej podejmowano gości świątecznie. Od lewej — skarbnik „Wspólnoty Polskiej” Oddział Łódzki Joanna Wojtanko, wicedyrektor Mościskiej Szkoły Teresa Wołodko, nauczycielka gimnazjum w Sieradzu Aneta Leszczyńska oraz dyrektor gimnazjum Helena Rajewska.  
Fot. Zbigniew Markowicz

## Mazuronis oskarża Paulauskasa

### Posel żąda odwetu

Parlamentarzysta Valentinas Mazuronis dąży do powtórnego procesowania się z przewodniczącym Sejmu Artūrasem Paulauskasem, tylko tym razem zamieniając się z nim miejscami. Uważający siebie za poszkodowanego Mazuronis chciałby widzieć Paulauskasa na ławie oskarżonych.

Skazany za zniesławienie marszałka Sejmu Mazuronis jesienią br. zwrócił się do wileńskiego sądu dzielnicowego nr 1, prosząc o wszczęcie sprawy oskarżenia prywatnego wg artykułu 155 Kodeksu Karnego, który przewiduje odpowiedzialność za obrażenie. Mazuronis twierdzi, że został obrażony wtedy, gdy Paulauskas porównał go z przedstawicielem kowieńskiego świata przestępczego Henrikasem Daktarasem. Jednakże sędzia Antanas Virbalas decyzją z 18 października odmówił rozpatrywania prośby Mazuronisa. Swoją decyzję sędzia umotywował zasadami Kodeksu Postępowania Karnego, wg których jego zdaniem, z powodu przestępczej działalności o znaczeniu społecznym powinno

być przeprowadzone śledztwo wstępne. W takich przypadkach proces karny rozpoczyna prokurator. Mazuronis tę decyzję zaskarżył w trybie apelacyjnym. Dziś jego skargę rozpatrzy Wileński Sąd Okręgowy. „Sąd powinien był rozpatrzyć pytanie od podstaw. Uważam, że ja, jak i każdy obywatel Litwy, mogę zwrócić się do sądu i prosić o wszczęcie sprawy prywatnego oskarżenia. Sędzia powinien był rozpatrzyć moją prośbę, a nie wskazywać, dokąd mam się zwrócić: do sądu, czy prokuratury” — powiedział Mazuronis. W skardze apelacyjnej prosi on unieważnić decyzję Virbalasa i zwrócić sprawę do rozpatrywania w wileńskim sądzie dzielnicowym nr 1.

28 września br. Mazuronis został oskarżony o zniesławienie Paulauskasa w oświadczeniu politycznym. Polityk został ukarany grzywną w wysokości 5 000 litów. Chociaż poseł na Sejm nie uznał się za winnego, karę zapłacił. W przeciwnym wypadku Główna Komisja Wyborcza mogła go skreślić z listy posłów na Sejm.  
I. S.

## Landsbergis przeprosił rosyjskiego biznesmena

### Polubownie i publicznie

Wczoraj były przywódca konserwatystów Vytautas Landsbergis publicznie przeprosił sponsora usuniętego prezydenta Rolandasa Paksasa, obywatela Rosji Jurija Borisowa za obrazę.

Podczas konferencji prasowej w Sejmie Landsbergis oświadczył, że ubolewa, iż wcześniej nazwał publicznie Borisowa jako „aferzystę”.

„Ubolewam, z powodu tej obrazy Borisowa i proponuję, aby przestać na tym publicznym ubolewaniu i przyjmując propozycję Borisowa, aby się nie gniewać i nie wyjaśniać w sądach sensu słów, stających się problemem honoru i godności, gdyż wcale nie mam żadnego gniewu” — powiedział on.

„Nie miałem żadnych zamiarów, aby umyślnie i osobiście obrazić pana Borisowa” — stwierdził

Landsbergis. Były lider konserwatystów powiedział, że nie chciał osobiście obrazić Borisowa, ale miał na myśli „publicznie dyskutowane niejasności” w czasie skandalu prezydenckiego.

Jak głosi komunikat prasowy Związku Ojczyzny, Borisow też zgodził się wycofać powództwo i zakończyć sprawę przeciwko Landsbergisowi polubownie.

Umowę polubowną podpisano w Wileńskim Sądzie Dzielnicowym 10 grudnia.

Departament Bezpieczeństwa Państwowego zalecił, aby wydalić Borisowa z kraju z racji zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego. Obecnie Borisow w sprawie decyzji wydalenia go procesuje się w sądzie z Departamentem Migracji.  
BNS

Dwa krwawe zamachy bombowe w Iraku

# Terror w szyickim mateczniku

Władze w świętym mieście szyitów Nadżafie zatrzymały 50 osób podejrzanych o współudział w przygotowaniu niedzielnego zamachu bombowego, w którym zginęły 54 osoby, a 142 odniosły rany. Centrum miasta, gdzie znajduje się między innymi mauzoleum imama Alego, jeden z najświętszych przybytków szyizmu, zamknięto dla samochodów, aby zapobiec nowym zamachom przy użyciu aut bomb. Wprowadzono też godzinę policyjną.

Niedzielnego zamachu w Nadżafie dokonał dżihadysta-samobójca, który podczas pogrzebu miejscowego szejka podjechał samochodem do tłumu żałobników i zdetonował ładunek wybuchowy 100 metrów od miejsca, gdzie stali gubernator Zurufi i szef policji. Godzinę wcześniej w drugim świętym mieście szyitów, Karbali, eksplozja bomby samochodowej przy dworcu autobusowym zabiła co najmniej 14 osób i raniła 39. Również



W atmosferze terroru i napięcia w sobotę w Bagdadzie rozpoczął się proces sądowy nad bratem stryjecznym byłego dyktatora Iraku — Ali Hassanem al-Majidem, który był nazywany „Chemiczny Ali”. Oskarża się go o przestępstwa popełnione w czasach reżimu

Fot. EPA-ELTA

tam zamachu dokonał samobójca.

O zamachy, najkrwawsze w Iraku od lipca, oskarża się ekstremistów sunnickich, którzy chcą storpedować wybory powszechne rozpisane na 30 stycznia. Szyici, stanowiący 60 procent ludności kraju, pragną wyborów, bo oczekują, że demokratyczne głosowanie zapewni im władzę po

dziesięcioleciach dyskryminacji ze strony elity rządzącej, w której aż do upadku Saddama Husajna dominowali arabscy sunnici. Część arabskiej mniejszości sunnickiej obawia się, że po wyborach utraci na zawsze swe przywileje i prestiż. W szeregach antyamerykańskich i antyrządowych ugrupowań partyzanckich działają

teraz niemal wyłącznie sunnici. Partyzanci atakują głównie irackie siły bezpieczeństwa w prowincjach sunnickich na zachód i na północ od Bagdadu. Niedzielne zamachy były jednak krwawym przypomnieniem, że wrogowie wyborów mogą zacząć terroryzować również szyicki matecznik na południu kraju. Mieszkańcy świętych miast wydają się jednak zdecydowani posłuchać duchowego przywódcy irackich szyitów, wielkiego ajatollaha Alego Sistaniego, który wydał edykt religijny nakazujący wiernym wziąć udział w głosowaniu.

„Przysięgam Bogu, że pójdzie mi głosować nawet jeśli oni spalą wszystkie ośrodki wyborcze — powiedział przez telefon dziennikarzowi „Washington Post” 29-letni Ali Waili z Karbali. — Bardzo długo byliśmy prześladowani i torturowani”. Hierarchowie szyiccy zaapelowali o spokój. Wielki ajatollah Mohammed Said al-Hakim, jeden z czterech najwyższych rangą do-

stojników szyizmu urzędujących w Nadżafie potępił zamachy i nazwał je próbą rozniecenia waśni między różnymi odłamami wyznawców islamu. Rzecznik czołowej szyickiej partii politycznej, Najwyższej Rady Rewolucji Islamskiej w Iraku (SCIRI), Dżalaleddin as-Saghir powiedział, że zamachy w Nadżafie i Karbali były bez wątpienia wzajemnie powiązane. Ich sprawcy pragną „odciągnąć szyitów od procesu politycznego i nakłonić do aktów zemsty, które podkopałyby jedność narodową” — dodał. Do zachowania spokoju wezwał także ruch radykalnego duchownego szyickiego Muktaady al-Sadra. W kwietniu i w sierpniu Sadr wszczął dwie rebelie antyamerykańskie, ale potem postanowił włączyć się do polityki i jego przedstawiciele są wśród kandydatów głównej listy szyickiej do parlamentu. „Jest jasne, że ktoś usiłuje sprowokować w Iraku konflikt i wojnę domową — powiedział rzecznik sadrystów Ali Jasiri. — Irakijczyków trudno jednak zmylić.

Premier zaprzecza jakoby Ukraina przeżywała kryzys

## Niepokoju nieco inflacja

Pełniący obowiązki premiera Ukrainy Mykoła Azarow powiedział wczoraj w Kijowie, że nie ma żadnych podstaw, aby mówić o kryzysie gospodarczym na Ukrainie. Przyznał jednak, że wzrost gospodarczy będzie w 2005 roku mniejszy niż w roku bieżącym.

Azarow, który zastępuje urlopowanego premiera Wiktora Janukowycza, przypomniał już wcześniej publikowane dane, że po 11 miesiącach wzrost PKB na Ukrainie wyniósł

12,4 proc., a produkcji przemysłowej — 13,4 proc. Prognoza rządu na przyszły rok zakłada wzrost PKB o 6,5 proc, choć Azarow podkreślił, że jest to prognoza bardzo ostrożna. W roku 2003 wzrost PKB wyniósł 9,4 proc.

„Niepokoi nas nieco inflacja, choć przy tak szybkim wzroście gospodarczym wydaje się być ona do przyjęcia” — powiedział p. o. szefa rządu. Od stycznia do listopada inflacja wyniosła 9,7 proc. i na koniec roku — jak twierdzą eksperci — będzie dwucyfrowa.

Azarow oświadczył, że gospodarka czeka, aż dobiegnie końca maraton wyborczy, który — jego zdaniem — doprowadził do krótkotrwałej destabilizacji w finansach. „Był moment, gdy ludzie rzucili się, aby zabierać pieniądze z banków i wymieniać je na obcą walutę. Aby ustabilizować sytuację, Narodowy Bank Ukrainy wydał 2 mld dolarów. Obecnie jego rezerwy to 9,6 mld dolarów i myślę, że są wystarczające” — powiedział Azarow, który pełni też funkcję ministra finansów.

Oleksey został wybrany na szefa SLD

## „Nic złego się nie stało”

Premier Marek Belka nie chciał wczoraj komentować wyboru Józefa Oleksego na szefa Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Jedyne — jak powiedział tego dnia dziennikarzom w Łodzi — „co ma dla Oleksego, to gratulacje”.

W sobotę, podczas III Kongresu SLD, Józef Oleksey został wybrany na nowego przewodniczącego SLD. Poparło go 485 delegatów. Na jego kontrkandydata Krzysztofa Janika zagłosowało 393 delegatów. W trakcie obrad powołano też Platformę „So-

cialdemokratyczna Przyszłość”, która ma być wewnątrzpartyjną opozycją. Wśród sygnatariuszy deklaracji Platformy są m.in. przegrany w wyborach na szefa partii dotychczasowy lider ugrupowania Janik, a także Lech Nikolski, Wacław Martyniuk, sen. Andrzej Jaeschke, Małgorzata Ostrowska. Belka, pytany przez dziennikarzy, czy po sobotnio-niedzielnym kongresie nie obawia się utraty politycznego zaplecza. Z punktu widzenia funkcjonowania rządu nic złego się nie stało.

Inf. PAP opr. Z. Ż.

Wspomnienia Tadeusza Żukowskiego, syna Ziemi Wileńskiej, losem rzuconego do Australii pt. „Niewola, tułaczka, wojenka” (7)

## Tam musieli żyć i umierać...

Z sądu, gdzie dostałem dziesięć lat za „życzenia” dla Stalina, powróciłem do brygidek, ale już do innej celi, gdzie siedzieli ludzie po wyroku.

Miejscowi otrzymywali paczki z odzieżą, zwłaszcza ciepłą: swetry, kożuszki, z myślą o wywiezieniu na zsyłkę, jak za cara! W celi rządziła grupa tak zwanych żulików: grali w karty zrobione z pudełek od zapalek o czyjaś odzież lub buty. Ten, który wygrał, zabierał bez pardonu wygraną, nie pomagała żadna skarga do strażnika, który zawsze stał po stronie tych rzeźwimieszeków.

Tam poznałem dużo obyczajów więziennych: jak się zachowywać, by przeżyć i być jak najmniej poszkodowanym. Pewnego dnia wołają do łaźni, każą zabierać wszystko, to znaczy, że jesteśmy szykowani do transportu. W łaźni ostrzyżono nam włosy, a miejsca intymne wysmarowano jakąś mazią. Załadowano nas do samochodów — i na dworzec kolejowy. Stacja we Lwowie nie była uprzętna po bombardowaniu, wszystkie szyby wybite. Pilnowano nas mocno, prawie do metra stali konwojenci po obu stronach drogi,

z psami — wilczurami. Na ucieczkę nie było najmniejszej szansy! Oto do czego doprowadziła mnie „wielka gęba!”.

Do wagonu wpakowali 40 osób. W drzwiach był wycięty otwór, do którego wstawiono coś na podobieństwo lejka — do załatwienia wszelkich potrzeb. Do jedzenia dawano nam twarde suchary, rybę suszoną, tak zwaną „garbuszę”, okropnie słoną oraz wiadro wody. W wagonie miejsca uprzywilejowane na górnych pryczkach, przy zakratowanych okienkach, zajmowali „żuliki”. Na każdym postoju strażnicy opukiwali wagon specjalnymi młotami, czy aby deski nie zostały podcięte przez więźniów. Na ostatnim wagonie ustawiony był karabin maszynowy.

### Podróż w miejsce najstraszniejsze

Dojechaliśmy do kijowskiego więzienia, które było przepelnione do tego stopnia, że spać można było tylko na zmianę. Tu któregoś dnia, pamiętam, zamieniłem kawałek chleba na papierosa, któ-

rego paliło się w sposób specjalny: papieros, nabity na igłę, kładło się na podłodze i zaciągało się nim nie wypuszczając oddechu, aż się w głowie kręciło!

Znowuż ładują nas do wagonów i jedziemy w nieznaną. Nasza podróż trwała chyba około trzech miesięcy, wciąż były postoje, bo pociągi z wojskiem, pędzące na zachód, miały pierwszeństwo. W końcu dojechaliśmy do Władywostoku. Obóz ogromny, jedzenie bardzo liche, wielu ludzi choruje na biegunkę, umierają jak muchy. Dodatkowo cierpieli posiadacze sztucznych zębów — od twardych sucharów pokaleczyli dziąsła, głodowali, rozbijali suchary o podłogę, by dały się spożyć. Po jakimś czasie dowiaduję się od „żulików”, że mają nas kierować na Kołymę, miejsce najstraszniejsze.

### Strażnikami... kryminaliści

Najgorszy los zgotowano więźniom politycznym, zwanym „zakami”, do których teraz zaliczono również mnie. Niektórzy siedzieli bez sądu ze dwadzieścia

lat, nie mieli prawa do niczego, nie mogli pełnić żadnej funkcji, byli kierowani do najtrudniejszych i najbrudniejszych prac w łaźni. Kryminaliści natomiast byli przeważnie strażnikami.

Po pewnym czasie prowadzą nas na statek o nazwie „Donbas”: ilu nas tam było — trudno powiedzieć. Statek był towarowy, przyce dziesięciopiętrowe, ubikacje — z desek przymocowanych do burty. Warunki potworne: ścisk, ciasnota, głód i pragnienie, a w końcu i smród nie do opisania, bo z powodu natłoku, nie każdy mógł zdążyć do „ubikacji”. Płynęliśmy około 6 dni do miejscowości Magadan Kołyma — tam, gdzie posyłano tych, którzy nie wracali, tam musieli żyć i umierać. Schodzimy ze statku, siadamy na czterech na ziemi, w dodatku w błocie. Liczą nas bez końca. Po prawej stronie widać magazyny, ale bez ścian, tylko dach oparty na słupach. Idziemy pod górę brzegiem morza, dochodzimy do miasta. Budynki — baraki drewniane. To łaźry, a w budynkach ceglanych mieszka cywilna obsługa Kołymy — to taki swoisty rząd tego kraju, bo oprócz więźniów niewiele

tam wolnej ludności.

Prowadzą nas do łaźni, wszystko mamy zostawić i odebrać po kąpeli. Po wyjściu z łaźni otrzymaliśmy więzienne ubranie, tak zwane kufajki, a swoich bagaży nikt już nigdy nie oglądał.

### Widoki, których nigdzie potem nie widziałem

Po pewnym czasie prowadzą nas do lekarza, gdzie stajemy na golasa. Pytają o poprzednie zatrudnienie. Zgłosiłem się jako były kołchoźnik, spodziewając się, że skierują mnie do doglądania bydła, gdzie, być może, znajdę coś do zjedzenia. Wsadzono nas na ciężarówkę, po czterech w rzędzie, nogi w rozkroku, aby mógł usiąść następny i znowu jazda w nieznaną. Jechaliśmy około dwóch dni. Widoki przepiękne, takich nigdzie potem nie widziałem, chociaż przejechałem kawał świata. Przyjeżdżamy na wzgórze nad rzeką Kołyma. Tam czekamy do następnego dnia na barkę o napędzie parowym, ogrzewaną drewnem.

(Pocz. w nr. 240, cd. w nast. nr.)

## Policja karze założycieli nielegalnych portali Piracka działalność

Litewscy funkcjonariusze policji kryminalnej w tym roku zamknęli sześć litewskich portali internetowych, w których proponowano piracką produkcję. Według danych Litewskiego Towarzystwa Przemysłu Muzycznego, takie portale najczęściej zakładają i nadzorują osoby fizyczne.

„Niektórym takim twórcom już wyznaczono kary, w sprawie innych trwają śledztwa” — powiedział wiceprezes towarzystwa Vytas Simanavičius. Jego zdaniem, na stronach internetowych kupcom proponuje się nabycie filmów, gier, płyt czy też programów komputerowych, których jeszcze nie ma w

sklepach. „Na jednej z takich stron oferowano nabycie aż 2,9 tys. nielegalnie rozpowszechnianych filmów” — stwierdził Simanavičius. Osobom zajmującym się tym nielegalnym procederem grozi grzywna w wysokości około 2 tys. litów konfiskata nielegalnego sprzętu oraz likwidacja portalu. Aktywne poszukiwania takich nielegalnych portali i karanie naruszczyli rozpoczęto dopiero w tym roku, w ubiegłym zaś praktycznie nie prowadzono takich akcji. W ciągu 11 miesięcy br. na Litwie skonfiskowano 277, 254 tys. pirackich płyt kompaktowych, prawie trzykrotnie więcej niż w ciągu tego samego okresu roku ubiegłego (94, 033 tys.).

## Na starość został zabójcą

### Zastrzelony z własnej broni

Funkcjonariusze Wileńskiego Głównego Komisariatu Policji wykryli okoliczności zabójstwa 43-letniego wilmianina i jego 12-letniej pasierbicy. Przepięstwo było dokonane przed dwoma tygodniami. Nieletnią oraz Henrikasa Volodkevičiusa, z należącego do niego rewolweru, zastrzelili jego sąsiad.

70-letniego R. L. zatrzymano w końcu ubiegłego tygodnia. Podejrzany przyznał się do popełnienia zabójstwa, jednak swojego postępowania wytłumaczyć nie mógł. Stołeczny sąd dzielnicowy nr 3 zezwolił aresztować starszka na 3 miesiące. Policjanci znaleźli również narzędzie zbrodni — rewolwer, z którego oddano 5 strzałów. Zdaniem funkcjonariuszy wileńskiej prokuratury okręgowej, Volodkevičius posiadał broń nielegalnie. Przypuszcza się, że sąsiad przyszedł do niego i wziął rewolwer, aby go obejrzyć. Między mężczyznami wybuchł konflikt, podczas którego R. L. zastrzelił właściciela mieszkania i jego pasierbicę, która akurat przyszła odwiedzić ojczyma. Chorowity, starszy już mężczyzna wcześniej problemów z praworządnością nie miał. Zwłoki Volodkevičiusa i dziewczynki znaleziono 1 grudnia późnym wieczorem w mieszkaniu przy ul. Žirmūnų. Ustalono, że zostali oni zabici w dzień.

ni — rewolwer, z którego oddano 5 strzałów. Zdaniem funkcjonariuszy wileńskiej prokuratury okręgowej, Volodkevičius posiadał broń nielegalnie. Przypuszcza się, że sąsiad przyszedł do niego i wziął rewolwer, aby go obejrzyć. Między mężczyznami wybuchł konflikt, podczas którego R. L. zastrzelił właściciela mieszkania i jego pasierbicę, która akurat przyszła odwiedzić ojczyma. Chorowity, starszy już mężczyzna wcześniej problemów z praworządnością nie miał. Zwłoki Volodkevičiusa i dziewczynki znaleziono 1 grudnia późnym wieczorem w mieszkaniu przy ul. Žirmūnų. Ustalono, że zostali oni zabici w dzień.

## Anonimowe zawiadomienie nie potwierdziło się

### Wieżowiec nie wyleciał w powietrze

Anonimowe zawiadomienie o tym, że w gmachu samorządu wileńskiego znajduje się ładunek wybuchowy, nie potwierdziło się. Telefon o groźącym jakoby niebezpieczeństwie stołeczna policja otrzymała wczoraj rano, o godz. 6.41.

Służby specjalne sprawdziły budynek, jednak niczego podejrzanego nie znalazły. Przedtem zaś z gmachu ewakuowano wszystkich pracujących w nim ludzi,

urzędników zaś, którzy dopiero się zbierali — nie wpuszczano na miejsca pracy.

Policji udało się ustalić, że telefonowano z taksonu przy ul. Kalwaryjskiej. Głos należał raczej do osoby młodej. W komisariacie policji nr 1 wszczęto śledztwo.

Jak powiedział dowódca oddziału antyterrorystycznego „Aras” Viktoras Grabauskas, sprawdzanie wieżowca przy al. Konstitucijos trwało około 2 godzin.

## Ku uwadze mieszkańców gmin czarnoborskiej i pogirskiej!

Komisariat policji rejonu wileńskiego od 27 grudnia br. do 9 stycznia 2005 r. w pomieszczeniu wojdackiego posterunku policji (Pagiriu 4, Pogiry) organizuje akcje — prewencyjne znakowanie rzeczy. Osoby prawne i fizyczne, zamierzające oznakować swoje mienie (rowery, motorowery, sprzęt audio i wideo, telefony komórkowe, komputery, drukarki, magnetofony i radiomagnetofony) w godzinach pracy powinny się zgłosić na posterunek policji w Wojdatach. Kierownicy organizacji państwowych mogą oznakować nowy, oryginalny sprzęt. Wydział porządku publicznego.

## Oddział migracji informuje

Oddział migracji policji publicznej komisariatu policji rejonu wileńskiego w soboty nie pracuje. Dokumenty będą przyjmowane i wydawane w dniach pracy: poniedziałek-czwartek od godz. 8.00 do 17.00, w piątki od godz. 8.00 do 15.45. Przerwa obiadowa: godz. 12.00-13.00.

## Komisariat policji rejonu wileńskiego informuje Kierowcy lekceważą zasady

W dniach 17-19 grudnia w rejonie wileńskim zanotowano 4 kradzieże, 1 rabunek, 1 wypadek drogowy, 1 przypadek sfałszowania dokumentów. Ogłoszono poszukiwania 1 osoby zaginionej bez wieści. Znaleziono zwłoki dwóch osób.

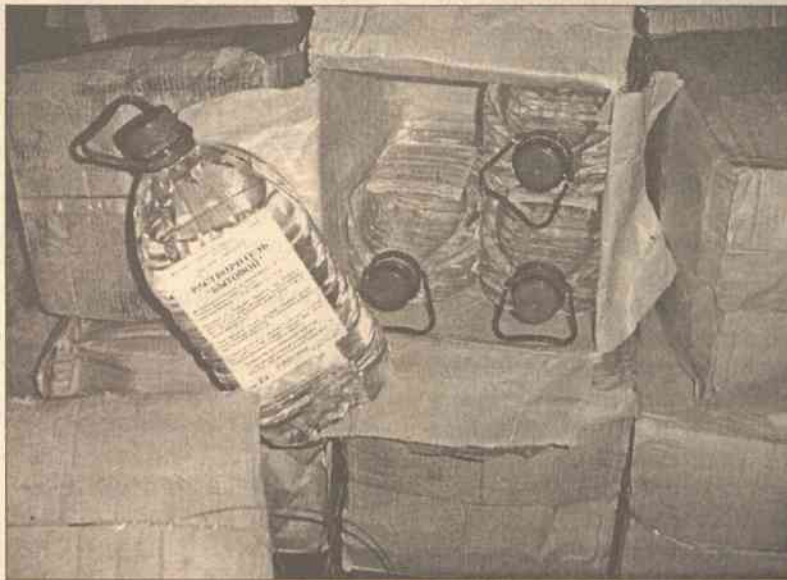
18 grudnia do rejonowych funkcjonariuszy zwrócił się A. M. (1980 r. ur.) i zawiadomił, że dzień przedtem w Awieżniach dwóch nieznajomych osobników zabrało mu telefon komórkowy „Samsung”, 650 litów, złoty pierścionek. Straty — 1209 litów.

17 grudnia w godzinach 11-15 przestępcy wyważyli drzwi pomieszczenia, należącego do UAB „Vilniaus žirgynas” w Rzeszy i skradli telewizor, sprzęt muzycz-

ny, 300 litów i inne rzeczy. Straty — 1960 litów.

19 grudnia do komisariatu policji rejonu wileńskiego zgłosiła się V. B. i zawiadomiła, że 17 grudnia z jej domu w Gudelach (gmina mejszagolska) w nieustalonych okolicznościach skradziono procesor, monitor i klawiaturę. Straty — 1860 litów. 17 grudnia około godz. 8.03 na szosie Czarny Bór-Jaszuny, samochód Audi 80, prowadzony przez J. Ž. potracił pieszą J. K. (1990 r. ur.). Dziewczynkę z obrażeniami twarzy, wstrząsem mózgu i złamaniem kolana umieszczono w Szpitalu Santoryskim, na oddziale reanimacji. Kierowca jechał bardzo nieostrożnie, lekceważąc znaki drogowe.

I. S.



Przy brzegu Wilii, w pobliżu wsi Moliai w rejonie święciańskim, pogranicznicy wykryli dużą tratwę ratowniczą załadowaną plastikowymi bakami z rozcieńczaczem (buitinēs skiediklis). Ogółem znaleziono 2 tony tego płynu, produkowanego na podstawie alkoholu etylowego. W miejscu tym, gdzie unosiła się tratwa, przez środek rzeki rozciąga się granica litewsko-białoruska. Według etykietek, płyn został wyprodukowany w mieście Krasnoarmiejsk, w obwodzie moskiewskim. Pisze się na nich, że 93 proc. tego rozcieńczacza stanowi alkohol etylowy. Podczas obejrzenia brzegu pogranicznicy nie zauważyli żadnych śladów. Przypuszcza się, że ładunek dotarł na litewską stronę przy „pomocy” prądu.

Fot. ELTA

## Przed świąteczny boom w więzieniach

### Zakazane prezenty

Zdaniem funkcjonariuszy zakładów karnych, liczba przesyłek oraz zabronionych rzeczy dla skazanych przed największymi rocznymi świętami wzrasta kilkakrotnie. Miłośnicy krewni i przyjaciele starają się przekazać swym uwięzionym bliskim lub kolegom świąteczne „rarytasy” — narkotyki, alkohol, telefony komórkowe...

W końcu ubiegłego tygodnia podczas wspólnej operacji pracowników mariampolskiego zakładu poprawczego oraz policji w pobliżu tego zakładu zatrzymano mężczyznę. W jego samochodzie znaleziono prawdziwy skarb przeznaczony dla więźniów: około 25 g narkotyku (lub środka psychotropowego, dokładnie ustali ekspertyza), około 4 litrów alkoholu, cztery telefony komórkowe i dwa akumulatory do nich. Wszystkie te „prezenty” były dokładnie owinięte taśmą klejącą, a komórki jeszcze „opatulone” w miękki materiał. Niestety, funkcyj-

nariusze nie pozwolili mężczyźnie zabawić się w św. Mikołaja...

17 grudnia na widzenie z Anatelijusem N. z Poniewieża przyjechała jego żona, 37-letnia Daiva N. oraz 35-letni Andrejus S. 34-letni Darius A., który prowadził Gofla, należącego do Andrejusa, został w samochodzie. Ale funkcjonariusze zakładu i policjanci szczegółowo obejrżeli auto, mieli bowiem już informacje, że samochód może być „nadziany”. W bagażniku wykryto wiele rzeczy, których posiadanie skazanym jest zabronione: 12 plastikowych butelek (0,33 l) z alkoholem, telefony komórkowe Nokia 3310, Nokia 8820, Siemens 50, Siemens 35 oraz karty SIM i dwa akumulatory. To wszystko było owinięte taśmą klejącą. W przeciętej piłeczce tenisowej znaleziono dwa woreczki z substancją granulowaną żółtawego koloru, ogółem około 25 g. Całą trójkę przybyłą z Poniewieża policja przesłuchiwała i wszczęła śledztwo wstępne.

## Kronika kryminalna

### Prezydent wyraził współczucie

W niedzielę podczas bożonarodzeniowego święta dla wiejskich dzieci, zorganizowanego w Urzędzie Prezydenta, spadł z drugiego piętra i zranił się 11-letni chłopczyk.

Dziecko doznało złamań kości udowej i promieniowej, zraniło się w głowę. Chłopczyka odwieziono do szpitala. Okoliczności nieszczęścia bada komisariat policji nr 3.

W niedzielnym święcie zorganizowanym w Urzędzie Prezydenta przez pierwszą damę kraju Almę Adamkienę wzięło udział około 200 uczniów z najbardziej oddalonych zakątków Litwy.

Służba prasowa prezydenta wczoraj podała, że prezydent Valdas Adamkus rozmawiał z mamą zranionego czwartoklasisty i wyraził współczucie z powodu nieszczęśliwego wypadku.

### Grzywna dla obcokrajowców

Jeden z wileńskich sądów w końcu ubiegłego tygodnia skazał na grzywnę w wysokości 150 litów obywatela Włoch, który będąc w stanie nietrzeźwym załatwiał swoją potrzebę na ścianie Urzędu Prezydenta. 27-letni D. F. przyznał się do winy i wyraził szczerą skruchę. Wyznaczoną karę zapłacił natychmiast.

Załatwiającego potrzeby fizjologiczne Włocha funkcjonariusze Departamentu Ochrony Kierownictwa zatrzymali o godz. 1 w nocy. Za chulikański wyczyn groziła mu grzywna w wysokości od 100 do 300 litów lub do 30 dni aresztu.

W listopadzie przy Urzędzie Prezydenta zatrzymano pijanego Amerykanina, który załatwiał się na flagę. Pracujący w Wilnie jako nauczyciel 27-letni mężczyzna żałował za swoje postępowanie i winą obarczył alkohol. Obcokrajowiec zapłacił 150 litów. Przed kilkoma latami za podobny incydent ukarano dwóch brytyjskich policjantów.

### Nie boją się ani martwych, ani żywych

W Kielmach w niedzielę rano zauważono, że został zdemolowany cmentarz. Osoby o nieustalonych na razie tożsamości wyrwały 26 pomników nagrobnych. Policja podaje, że zbezczeszczenia dokonano tylko w jednym miejscu cmentarza, po obu stronach dróżki. Przypuszcza się, że grasowali tutaj pijani chuligani. Podejrzanych na razie nie zatrzymano. Maksymalna kara za podobne przestępstwo wynosi rok pozbawienia wolności.

Stronę na podstawie doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

Wigilia mniejszości narodowych

## Niezwykła impreza

Przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych mieszkających w Legnicy prezentowali swoje tradycje i obrzędy podczas zorganizowanej w niedzielę w tym mieście Wigilii Wielu Narodów. Impreza mająca zintegrować mieszkańców Legnicy zorganizowała już po raz trzeci stowarzyszenie „Kobiety Europy”.

Zgodnie z tradycyjnym scenariuszem imprezę rozpoczęło przedstawianie historii i tradycji świąt poszczególnych mniejszości oraz ich charakterystycznych potraw.

„Gdy zaczynałyśmy organizację Wigilii Wielu Narodów, przy stole zasiadło siedem nacji. W tym roku zaprezentuje się jedenaście narodowości” — podkreśliła Elżbieta Chucholska.

Przed wspólną wieczerą zaprezentowały się kultury: łemkowska, romska, ukraińska, angielska, wietnamska, rosyjska, niemiecka, grecka i polska. Przybliżono także tradycje gruzińskie oraz żydowskie, mimo że przedstawiciele tej ostatniej mniejszości nie obchodzą świąt Bożego Narodzenia.

„Na przygotowanym tu przez nas stole są za to tradycyjne dania podawane na nasze święta — np. maca, czyli praśne pieczywo, które jemy na pamiątkę wyprowadzenia Żydów z Egiptu, czy też przyrządzany na wigilię szabat karp po żydowsku” — powiedział przewodniczący legnickiego oddziału Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce Szymon Rajchman.

Tradycje Wietnamskie prezentował właściciel wietnamskiej re-

stauracji w Legnicy, Van Thong, który opowiedział, że jego krajanie spożywają świąteczny posiłek o północy i podają wówczas tylko jedno danie — gotowanego kurczaka z ziemniakami i marchwią z curry i mleczkiem kokosowym. Posiłek ten je się z chlebem.

Przybliżający świąteczne zwyczaje ukraińskie przewodniczący koła mniejszości ukraińskiej w Legnicy Jerzy Pawliszczy, złożył sobie i swoim rodakom życzenia, aby na Ukrainie zwyciężyła wolność, demokracja i aby zapanował tam pokój.

Jego opowieść dotyczyła m. in. tradycji dotyczących całego wigilijnego dnia, który na ukraińskich wsiach rozpoczynał się do rozpalenia ognia dwunastoma polanami zbieranymi 12 dni wcześniej.

Później cały dzień upływał na przygotowywaniu 12 potraw, z których najważniejsze to ryba, groch z kapustą, pierogi z kapustą i grzybami, gołąbki postne i kutia. Zamiast opłatka Ukraińcy przy wigilijnym stole dzielą się bułką z mąki i wody oraz czosnkiem.

„Ciekawe zwyczaje to np. takie, że w Wigilię nie można mieć nic pożyczonego w domu — wszystko należy zwrócić. Do tradycji należy także przeproszanie się skonfliktowanych osób. Klótnia w tym dniu jest nie do pomyślenia” — powiedział Pawliszczy.

Na polskim stole przygotowanych było 12 tradycyjnych potraw, które serwowała najstarsza legnicka restauracja. Po odśpiewaniu narodowych kołęd przystąpiono do degustacji prezentowanych specjalów różnych kuchni. Opr. A. P.

Patronat medialny — „Kurier Wileński”, Radio „Znad Wilii”, Polski Program Radia Litewskiego i TV „Album Wileńskie”

## „Wilia” — dorobek półwiecza



W ramach obchodu zbliżającego się 50-lecia Polskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Wilia” 30 grudnia br. o godz. 18.00 w Domu Kultury Polskiej odbędzie się wieczór wspomnień, przeplatany polską pieśnią i tańcem w wykonaniu aktualnego składu zespołu oraz jego starszej generacji. Będzie to inauguracyjne spotkanie przed jubileuszem, przypadającym na wiosnę roku 2005. Nadal oczekiwani są weterani zespołu, chórzyci i tancerze, na spotkania, które odbywają się w szkole im. J. Lelewela każdej niedzieli o godz. 15.00.

W holu Domu Kultury Polskiej przybyli widzowie będą mogli obejrzyć wystawę fotograficzną wydawnictwa, kostiumów zespołu i in.

Wstęp na koncert wolny.

Strofy młodych twórców

## Wiersze Pawła Kaplewskiego

Kontynuując prezentację twórczości młodych poetów, prezentujemy próbki poetyckie Pawła Kaplewskiego. Autor poniżej zamieszczanych wierszy jest absolwentem Wileńskiego Gimnazjum im. Jana Pawła II. Obecnie mieszka i pracuje w Kownie, zaocznie studiuje polonistykę na Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym. Naturę twórczą z pewnością odziedziczył po ojcu, który jest znany na Litwie i w Polsce plastykiem.

## Miłość

Próbowałem ją rozpaść  
w sobie  
zapalką  
zapalniczką  
palnikiem gazowym  
nic nie wyszło  
kompletne fiasko

Potem przyszła sama  
Miłość

Chciałem ją zdmuchnąć  
zgasić wodą  
gaśnicą  
nic nie wyszło  
uległem jej bez sprzeciwu

## Walka z cieniem

Uderzenie  
Unik  
Zmiana pozycji

Ocena sytuacji  
Cios  
I krew w ustach

Mysł  
Słowo  
Czyn

Upadek  
Gwizdy widzów  
I smak porażki

## Z poczty redakcyjnej

Jolanta Tumel (Wilno)

## Boże Narodzenie

Zimno jest w stajence  
A szczególnie nocą  
Gdy przymrozek ściśnie  
I gwiazdy migocą.

Zimno jest Matuchnie  
Dzieciatku kruchemu  
Na sianie kłującym  
W żółtku skulonemu.



Paweł Kaplewski porusza tematy ponadczasowe — miłości, przyjaźni i sensu życia Fot. archiwum

## Śmierć

Śmierć to wieczne schronisko,  
Przystań spokoju w morzu bólu,  
Niema odpowiedź  
na wszystkie pytania.

To koniec i początek,  
Przekleństwo i taska  
Całego rodzaju ludzkiego.

Śmierć jest życiem,  
Śmierć jest odpowiedzią,  
Śmierć jest kluczem.

## Droga

Idę krętą i wąską  
ścieżką mego życia.  
Po lewej stronie otchłań,  
po prawej — też...  
Ścieżka jest śliska,  
a los bezlitosny:  
wymierza swoje  
celne, bolesne ciosy  
i padam...  
A otchłań kusi mnie

i woła:

„Ja dam ci wieczny sen  
i wolność...”  
Lecz ja podnoszę  
swą zakrwawioną twarz  
i dźwigam się na równe nogi.  
Chwiejnym krokiem idę dalej —  
wiem, że krew skrzepnie,  
rany się zagoją  
i zostaną tylko blizny.  
Jednak wiem też,  
że następny losu  
będzie jeszcze mocniejszy.  
Lecz pójdę mimo wszystko,  
będę podnosić się  
za każdym razem,  
aż osiągnę ścieżki kres,  
gdzie czekać będzie mnie  
bezdenna, straszna otchłań  
lub drabina do nieba...

## Burza

Po niebie suną  
krwawe chmury  
z przebłyskami złości  
i grzmotami nienawiści.

Nad ziemią unosi się  
czarna mgła, tak gęsta,  
że tłumi krzyk,  
wstrzymuje ruchy.

W powietrzu czyhają demony  
rozpaczy i zatracenia,  
a ja rozplątam się  
w ulewie goryczy i smutku.

## Ślepiec

Nie widzę więcej sensu  
w sztucznym uśmiechu  
kiedy dusza płacze  
krwawymi łzami.

Nie widzę więcej sensu  
w uprzejmych słówkach  
kiedy dusza wyje z bólu.

Nie widzę więcej sensu  
w swoim życiu  
bo moja dusza ginie...

By byli serdeczni dziś  
I w każdej chwili.

Wszystko, co niedobre  
Nie miało dostępu  
Aby jedni drugim  
Nie robili wstętu.

Aby opłatek,  
którym się dzielimy  
Dał nam rozgrzeszenie  
I przebaczał winy.

5 tysięcy książek dla Domu Polskiego na Ukrainie

## Już po raz czwarty

Pięć tysięcy książek oraz szafy i regały biblioteczne przekazał Domowi Polskiemu na Ukrainie Harcerski Krąg Seniorów Warszawa Włochy Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP).

Książki i meble trafią do placówki w Drohobyczu na święta Bożego Narodzenia w ramach zorganizowanej już po raz czwarty przez harcerzy seniorów "Akcji Książka". Funda-

torem darów jest firma Hydroprojekt Warszawa — poinformowało ZHP w przekazanym w niedzielę komunikacie. Przekazywanie książek polskim placówkom na Ukrainie harcerze seniorzy organizują od 2001 roku. Podręczniki, mapy szkolne, słowniki i atlasy trafiały już m.in. do Związku Polaków na Białorusi i do Zjednoczenia Nauczycieli Polskich w Drohobyczu. W ubie-

głym roku na Ukrainę przekazano łącznie ponad 26 tys. książek.

"Akcja Książka" to nie jedyna harcerska inicjatywa przekazywania książek za wschodnią granicę Polski. Równoległe trwa akcja "Jedna drużyna, jeden słownik", podczas której harcerskie drużyny ZHP wysyłają do wskazanych polskich placówek na Ukrainie słowniki języka polskiego. PAP

365 dni miasta nad Wilią

# Wydarzenie gonitło wydarzenie

Jedenaście dni pozostaje do końca roku. W tym codziennym pośpiechu zapewne nie zauważyliśmy wiele wydarzeń — większych i mniej ważnych, które działy się w roku bieżącym w naszym mieście.

Dlatego poniższe kalendarium będzie przypomnieniem i powrotem do tych niedawnych chwil, które przeżyli wilnianie i goście stolicy.

## Styczeń

- W Wilnie zakończono realizację najdroższego filmu fabularnego reżysera Audriusa Juzėnasa „Getto”, nakręconego według sztuki znanego dramaturga izraelskiego Joshua Sobala o tym samym tytule.

- Podsumowane zostały wyniki dziewiątego z kolei konkursu „Dziewczyna Kuriera 2003”. Korona zwyciężczyni przypadła Justynie Azarenko.

- Samorząd m. Wilna zdobył miano laureata konkursu na propagowanie zdrowego trybu życia.

- Służba badań specjalnych (SBS) z powodu przeszkód w korzystaniu z prawa wyborczego i referendum podczas wyborów mera Wilna rozpoczęła śledztwo wstępne.

## Luty

- Wileńskie Centrum Rehabilitacji Głuchych zorganizowało wybory „Miss Tylioj Lietuva 2004” (Cicha miss Litwy 2004), w którym wzięło udział ponad 10 niesłyszących pięknych dziewcząt.

- Wierni parafii Ducha Świętego stanęli w obronie obrazu Miłosierdzia Bożego „Jezu, ufam Tobie”, który zamierzano przenieść do kościółka pw. Trójcy Przenajświętszej. Batalie zakończyły się po półroczu. Obraz pozostał na starym miejscu.

- W ciągu tygodnia w nowym 20-kondygnacyjnym gmachu samorządu Wilna czynna była największa na Litwie galeria sztuki, którą odwiedziło około 150 tysięcy wilnian i gości miasta.

- Na ulicach Wilna pojawił się 15-metrowy trolejbus SOLARIS TROLLINO 15 AC.

- W stolicy Litwy bawiła delegacja z Oslo, która podpisała w samorządzie m. Wilna umowę dotyczącą legalnego zatrudnienia pielęgniarek z Wilna.

- W Centrum Wystawienniczym „Litexpo” odbyły się V Wileńskie Targi Książki, w których wzięło udział 336 uczestników.

- Stary gmach samorządu, liczący 8 tys. m<sup>2</sup> oraz parcelę o powierzchni 0,547 sprzedano na aukcji za 45,5 mln litów.

- Rada m. Wilna zatwierdziła budżet na 2004 rok, który stanowi 615,8 mln litów.

- Redakcję „Kuriera” odwiedził premier Algirdas Brazauskas, który interesował się życiem gazety.

## Marzec

- Przedstawiciele jednej z naj-



Na placu Katedralnym zapalono największą w mieście choinkę

Fot. Marian Paluszkiewicz

większych niemieckich spółek telewizyjnych „Deutsche Welle” bawili w Wilnie i nakręcili film o naszym mieście.

- Wilno i Kowno po raz pierwszy wzięły udział w jednej z największych w Europie wystawie międzynarodowej dotyczącej nieruchomości MIPIM'04, która odbyła się w Cannes.

- W Wilnie bawiła Kira Gałczyńska — znakomita dziennikarka, pisarka i popularyzatorka twórczości ojca.

- Do nowego gmachu samorządu, który rozlokował się na prawym brzegu Wilii, przeniosły się wszystkie służby samorządowe.

## Kwiecień

- Centrum handlowe „Europa”, również na prawym brzegu Wilii, zorganizowało pierwsze europejskie mistrzostwa w taczaniu jaj, w których wzięły udział dzieci w wieku od 3 do 14 lat.

- W wileńskim kinie „Forum Cinemas Vingis” odbył się festiwal „Vilniaus pavasaris 2004”.

- Na skwerze przy zbiegu ulic Stefańskiej, Pylimo i Raugyklos ustawiono nietypową rzeźbę — dwumetrowe jajo.

- Rozpoczęto rekonstrukcję drugiej części alei Giedymina.

- Odbyły się Dni Kultury Polskiej, na których program złożyły się wiele interesujących imprez.

## Maj

- W Katedrze Wileńskiej została wystawiona kopia Świętego Całunu Turyńskiego, jedna z sześciu istniejących na świecie.

- Wilno wyjechało do Warszawy, czyli w stolicy polskiej odbyła się „Wileńska wiosna”.

- Wileńskie Seminarium Duchowne pw. św. Józefa uczciło jubileusz 10-lecia działalności.

- Mer Wilna Artūras Zuokas w Ratuszu spotkał się ze społecznością polską.

- W stolicy Litwy po raz pierwszy odbyła się międzynarodowa konferencja nt. „Rozwój miast: po-

lityka, środki i warunki”.

- Rozpoczęto remont Teatru Opery i Baletu. Wymieniono krzesła, uporządkowano podłogi, zainstalowano klimatyzację.

## Czerwiec

- Z powodu nieporozumień wewnątrz wspólnoty Żydów litewskich zamknięta została jedyna działająca w Wilnie synagoga.

- Wystartował Karnawał Wileński. Przez całe lato do końca sierpnia w jego ramach odbywały się bardzo ciekawe imprezy, w tym zabawa „Stulpasėdis”.

- Zamknięto jeden z najstarszych mostów stołecznych — zwierzyński, który dosłownie zaczął się kruszyć.

- Zainicjowano akcję „Uśmiechnięte Wilno”. Na nabrzeżach Wilii posadzono kwiaty, które „przemówiły” słowami: „Kocham Cię”.

- Rada stołeczna zatwierdziła program renowacji gospodarki mieszkaniowej Wilna. Opracowano specjalny program „Odnówmy domy mieszkalne — odnówmy miasto”.

## Lipiec

- Odbył się Festiwal św. Krzysztofa, którego repertuar był bardzo różnorodny — od muzyki klasycznej po jazzową.

- Przy ul. Šventaragio, obok Kurii Wileńskiej, otwarto nową księgarnię katolicką „Katedros knygnas”.

- Wileński Zakład Naprawy Lokomotyw zmodernizował lokomotywę 2M62.

- W Wilnie odbył się koncert charytatywny zespołu pieśni i tańca „Słask”.

## Sierpień

- Na Wilii pojawiła się 11-metrowa gondola, którą można było nie tylko obejrzeć, ale także popływać na niej.

- Po trwającej rok rekonstrukcji do użytku oddano pięknie odnowiony skwer przy ulicy Odminių.

- Kolegium Rady m. Wilna podjęło decyzję w sprawie przyznania rodzinom potrzebującym wsparcia socjalnego doraźnej zapomogi na nabycie artykułów szkolnych dla dzieci.

- Starostwa miasta Wilna otrzymały dziesięć nowych włoskich skuterów „Giler Stalker”.

- Przy Białym Moście otwarto plażę miejską.

## Wrzesień

- Wystartowały tradycyjne Dni Stolicy, ogarniające szereg imprez i niespodzianek.

- Mer Wilna Artūras Zuokas już po raz drugi z rzędu złożył sprawozdanie dla każdego wilnianina za pośrednictwem specjalnie wydanej edycji „Wilno — naszym miastem”.

- Na Placu Katedralnym odbył się Dzień Ludzi Niepełnosprawnych.

- W stolicy zaczęła działać fabryka białoruskich samochodów, w której są montowane MAZy.

- Starostwo Werkowskie zdobyło pierwsze miejsce w konkursie przeglądzie wśród miejskich osiedli typu wiejskiego.

## Październik

- Podczas wizyty w Moskwie mer Wilna Artūras Zuokas wraz z Jurijem Łużkowym omówił projekt założenia w stolicy Rosji litewskich centrów — ekonomiki, kultury, turystyki, logistyki i handlu.

- W stołecznym pałacu MSW odbył się pierwszy pokaz, na którym swój dorobek prezentowały osoby odbywające kary w zakładach karnych.

- Na ulicach stolicy pojawiły się nowoczesne autobusy „Volvo 7700” i trolejbusy „Solaris”.

- W kamery Cyganów i ustawiono posterunek policji.

- Rozpoczęto realizowanie pro-

jektu „Kwitnąca Europa”. W ramach tej akcji na skwerze przy kościele św. św. Piotra i Pawła wysadzono 10 tysięcy cebulek tulipanów.

## Listopad

- W Muzeum Sztuki Stosowanej zostało wystawione jedno z najsłynniejszych arcydzieł — obraz świętego Kazimierza pędzla włoskiego malarza Carla Dolci'ego.

- Został otwarty największy w krajach bałtyckich sklep „Zara”.
- Bawiący w stolicy eksperci z Kanady dokładnie obejrzeni „martwy” stadion w Šeškinė i zgłoszą swoje wnioski w sprawie jego odnowy.

- Zakończył się konkurs na najlepszy projekt pomnika autorowi hymnu narodowego — Vincasowi Kudircę.

- Stolica Litwy otrzymała jeszcze jedną wysoką ocenę — honorowe miano „Miasto Przyszłości Wschodniej Europy”.

- Do Wilna przyleciał Święty Mikołaj z Finlandii, a na placu Katedralnym zapalono największą w mieście choinkę.

- W stolicy odbyły się Dni Petersburga.

- W ostatnią sobotę i niedzielę listopada odbyła się dobroczynna akcja „Bank żywności”.

## Grudzień

- Litewski oddział „Senukai” fińskiego koncernu „Kesko” otworzył w Wilnie nowy sklep materiałów budowlanych i wystroju wnętrz, który jest największym w krajach bałtyckich.

- Na kanale Telewizji Litewskiej ukazała się setna audycja „Album Wileńskie”.

- W mieście rozpoczął się maraton imprez, koncertów przedbożonarodzeniowych, jak też akcji dobroczynnych.

Helena Gładkowska

## Kalendarium świąteczne

24 grudnia o godz. 22.00 na Placu Katedralnym — poświęcenie Szopki Betlejemskiej.

25 grudnia o godz. 16.00 zostanie zapalona największa (326,47 m) choinka, czyli oświetlona zostanie wieża telewizyjna. Ten tradycyjny już projekt „Światło tysiąclecia” realizowany jest zawsze w pierwszym dniu Bożego Narodzenia, a wieża jarzy się girlandami świetlnymi aż do Trzech Króli.

25 grudnia o godz. 13.30 — godzina kolęd w Katedrze Wileńskiej. Kolędy zaprezentuje chór młodzieżowy.

26 grudnia o godz. 12.00 na arenie Siemens — teatralizowane widowisko „Aniołowie dzieciom”, a o godz. 19.00 — koncert „Aniołowie ludziom”.

26 grudnia o godz. 18.00 w Ratuszu — godzina kolęd.

26 grudnia o godz. 11.30 w kościele pod wezwaniem Odnalezienia Krzyża Świętego — koncert muzyki kameralnej. Wystąpią: Sigutė Trimaikaitė (sopran), Inga Gyltė (skrzypce) oraz organistka Saulė Eidukonytė.

26 grudnia o godz. 12.15 w kościele pod wezwaniem Chrystusa Króla wystąpią: Sofija Jonaitytė (sopran), Raimondas Jakutis (fujarka), Justinas Brūzga (organy).

26 grudnia o godz. 11.00 w kościele Niepokalanego Poczęcia wystąpią: Jurgita Adomonytė (sopran), Andrius Radziukynas (flet) oraz organista Justas Dvarionas.

26 grudnia o godz. 12.30 w kościele pod wezwaniem Serca Pana Jezusa wystąpią śpiewaczki Aušra Cicenaitė oraz Nijolė Kniukštaitė. Na flecie grać będzie Raimonda Vebeliunaitė, na organach — Linas Dužinskas.

Wspomnienia z pobytu w Poznaniu

## Przyjaciele umieją się dzielić



Z wizytą w Szkole Podstawowej nr 7 im. Erazma z Rotterdamu. Odbyła się tu konferencja prasowa, w której wzięli udział pedagodzy obu szkół  
Fot. archiwum

W dniach 5-9 grudnia br. przebywaliśmy w Poznaniu na zaproszenie pana Krzysztofa Lauscha i jego małżonki Katarzyny Lausch. Zamieszkaliśmy w Zespole Szkół Specjalnych nr 103, której dyrektorem jest pan Krzysztof. Atmosfera i stosunek personelu szkoły były wręcz zachwycające.

Już od pierwszych godzin pobytu poczulimy się jak u siebie w domu. Otaczali nas przyjaźni, mili, uprzejmi ludzie oraz grzeczne dzieci, które każde po swojemu wyrażało swoją radość. A są to dzieci chore i niepełnoprawne. Dużo czasu, uwagi i serca poświęciła nam pani Katarzyna, którą nazywaliśmy po prostu Kasia. Dopomagały nam także już dorosłe dzieci państwa Lauschów.

6 grudnia były mikołajki i dzieci czekały Świętego Mikołaja. Odbyła się impreza, podczas której niepełnosprawne dzieciaki bawiły się, śpiewały, grały na różnych instrumentach muzycznych. Oczywiście, że z pomocą swoich nauczycieli i opiekunów — anielskich pań. Patrząc na te dzieci serce dygotało i rwalo się, jednocześnie była błoga harmonia i cisza w duszy. W takiej szkole potrafią pracować tylko nieliczni wybrani. Następną szkołę, którą zwiedziliśmy, była podmiejska szkoła w Kiekszu, w której Pan Krzysztof zaczynał swoją pracę pedagogiczną. Do tej szkoły uczęszczają dzieci wiejskie. Wspaniała i miła pani dyrektor Grażyna Maciejewska zapoznała nas ze szkołą i pracą w niej. Rozmawialiśmy z dziećmiami zerówki i klasy pierwszej, były odważne i grzeczne. Dzieci pięknie śpiewały bożonarodzeniowe piosenki. Otrzymałyśmy w prezencie po aniołku. Wywnioskowaliśmy, że dzieci mają tu dobrze, bo wyposażenie w

potrzebne rzeczy w procesie nauczania jest wprost zadziwiające, niczego nie brakuje. W każdej klasie jest przytulnie i wygodnie, wszędzie czysto i jasno, kolory wnętrza i w klasach ciepłe i miłe.

Kolejną odwiedzoną przez nas szkołą była szkoła pod kierownictwem Janiny Sałaty. Wystrój szkoły i klas — zadziwiający, a biblioteka to prawdziwy świat dobra i szczerości. Uczniowie uśmiechnięci, chętnie dyskutowali, zadawali nam pytania. Byliśmy obecni na lekcjach ze swego przedmiotu i otrzymaliśmy sporo pożytecznych wskazówek. Atmosfera była nadzwyczaj przyjazna.

W bibliotece — prawdziwy świat bajki powiązanej z życiem. Tutaj codziennie organizowane są różne imprezy, wystawy i konkursy, w których dzieci chętnie uczestniczą. Biblioteka sprezentowała nam wiele lektury dodatkowej dla klas początkowych. W szkole z uczniami pracują różni specjaliści: logopedzi, pedagodzy psycholodzy i socjalni pracownicy, którzy rozstrzygają na co dzień wiele problemów. Kolejną placówką oświatową było gimnazjum — tutaj również zacerpnęliśmy wiele ciekawych i pożytecznych idei. Powracaliśmy na Litwę z nowymi nastrojami i ideami, które w miarę możliwości postaramy się uścić.

Dziękujemy Panu Bogu, że są tacy ludzie na świecie, jak nasi Przyjaciele z Poznania, którzy pomagają innym, dzielą się swoimi doświadczeniami, wspierają materialnie. Życzymy Im „Sto lat” w zdrowiu i powodzenia w pracy.

Regina Żukowska  
p. o. dyrektora Tarakańskiej  
Szkoły Podstawowej w rejonie  
wileńskim

Po zebraniu inżynierów i techników

## Ożywić działalność

9 grudnia odbyło się sprawozdawczo-wyborcze zebranie STIP-u, na prezesa którego powtórnie został wybrany W. Piątek. Podczas omawiania rocznej działalności stowarzyszenia, większość występujących proponowała urozmaicić działalność.

Do tego potrzebna nowa kadra — młodzież z nowymi pomysłami, energią i zapałem.

Wiedzę i doświadczenie

otrzymają od starszych tu zespołowych członków. Serdecznie zapraszamy więc różnokierunkowych inżynierów i techników.

Mogą to być świeżo upieczeni specjaliści, jak też specjaliści z praktyką. Siedziba stowarzyszenia znajduje się w Domu Polskim, przy ul. Naugarduko 76, pokój nr 206.

Spotkania Stowarzyszenia odbywają się w czwartki o godz. 17.

Henryk Falkowski

Litwinka z życzliwością do polskich spraw

## Komu łatwiej tkwić w polskości?

Chciałabym, byście te moje rozważania opublikowali, bo macie rubrykę „Listy”.

Piszę do Waszej gazety po raz pierwszy, ale mam nadzieję, że nie ostatni.

Wytłumaczę krótko, dlaczego tak myślę. Otóż jestem Litwinką, po polsku czytam nieźle, mówię nieco gorzej. Od czasu do czasu sięgam po Waszą gazetę. Dla swojej przyjemności, bo w taki sposób pogłębiam swoją wiedzę z języka polskiego i dowiaduję się dużo ciekawych rzeczy z życia Polaków wileńskich, ze szkolnictwa polskiego na Litwie, ze sfery religijnej i innych. Odczuwam wtedy niejako zazdrość czy coś w tym rodzaju, że taka „mała” polska gazeta potrafi tak wszechstronnie naświetlić o życiu swoich rodaków. Mają co czytać i mali, i duzi, i młodzi, i starzy. „Kurier Wileński” daje człowiekowi tyle, co edukacja. Może nieco przesadzam, ale mam tu na myśli „Porady dla działkowicza”, tematy o świętach religijnych, „Pocopotek”, po „Wileńszczyźnie bliższej i dalszej”. To jest wspaniale!!! Człowiek się z tego uczy, wzbogaca duchowo. A te różne ogłoszenia i zaproszenia na koncerty, odczyty itp! I to wiele nawet za darmo! Tylko miej, człowieku, czas, chęć i uczestnicz w tym wszystkim. Muszę przyznać, że nieraz uczestniczę w różnych waszych imprezach i podobają się mi.

Czytam swoją rodzimą prasę litewską. Podstawowe dzienniki

„Respublika” i „Lietuvos rytas”, czasopisma. Są przepełnione polityką, to zrozumiałe. Ale są przepełnione też skandalami, aferami, kryminałami, a nieraz i amoralnością. Czyta się to i zaraz zapomina, bo na jutro są już nowe skandale i plotki. Za dużo tego.

Początkowo to czytelnika pociąga, a z biegiem czasu nuży i nawet odtrąca. Dlatego coraz częściej czytam Wasz dziennik. Już nieraz chciałam do „Listów” napisać, wreszcie się odważyłam. A skłonił mnie do tego ogłoszony przez Was konkurs „Polak Roku 2004”. Otóż widzę, że do czołówki kandydatów trafiło kilka osób z Kowna, co mnie niezmiernie cieszy. I kilka młodych osób, co też jest dobrą oznaką, że młodzi Polacy dzięki swej pracy i przebiciu są zauważeni i uznani. I tu właśnie kilka refleksji na ten temat. Otóż osoby znane w środowisku polskim jak Zofia Matarewicz, Leokadia Poczykowska, Michał Mackiewicz, Artur Ludkowski — są nie tylko znane, ale i szanowane (bo czytelnicy ich wytypowali).

Zasłużyli na to, ale pomyślmy teraz tak. W warunkach konkursu było powiedziane (nie mogę dosłownie przypomnieć i nie mam tamtej gazety pod ręką), że muszą to być osoby w jakiś sposób propagujące dobre imię Polaka.

Rozumiem to, że w ogóle w społeczeństwie. Myślę, że wymienionym wyżej osobom należy się szacunek i uznanie, co zresztą mają (byli nieraz nagradzani). Sądzę, że

być godnym i znanym Polakiem nie jest im znów tak trudno, ponieważ pracują na etatach i to w polskich placówkach lub z ramienia polskiej partii AWPL. To znaczy, wśród swoich. A jak wiemy, u siebie i ściany pomagają. Zaś tym społecznikom i tym bardziej w litewskim środowisku działać na rzecz polskości jest naprawdę trudno. Wykonują po prostu szarym pracą. Konkretnie myślę o wytypowanych kowieńczykach — Agnieszce Olszewskiej i Antonim Mikulskim. Oni wykonują tę pracę właśnie wśród Litwinów, pozostając przy tym patriotami — Polakami. Należą się im uznanie większe niż Polakom wileńskim.

Niech się nie obrażą wilniuki. Piszę to zupełnie szczerze i bezinteresownie, a tylko z obserwacji życiowych. Sama jestem wilnianką, ale moja kochana ciocia pochodzi z Kowna, żyje tam nadal, ma polskie korzenie. Przez długie lata być Polakiem w Kownie — to było dopiero wyzwanie! Teraz, na szczęście, to nieco się zmienia.

Na lepsze. Cieszę się za Litwinów, że rosną w swojej tolerancji, a za Polaków, że godnie i cierpliwie znosili wiele. Za to teraz tak strzeżcie ruszają do przodu. Zuchy! Tak trzymać!

Dziękuję koleżance z pracy, że pomogła mi ułożyć te strofy. Jest Polką, przyjaźniami się serdecznie, ale nie chciała, bym wymieniła jej nazwisko.

Jūratė Bagdžiūnienė

Bożonarodzeniowa akcja w „syrokomłowie”

## I ty możesz zostać Mikołajem

Czy wiesz, jak smutne i długie są święta w domu dziecka? Uczniowie szkoły średniej im Wł. Syrokomli postanowili nie zostać obojętnymi wobec samotnych dzieci i pomóc im.

Wraz z administracją „syrokomłówki” zainicjowaliśmy kolejną akcję charytatywną w swojej szkole. Podobną akcją, która odniosła duży sukces, w ubiegłym roku zorganizowała Renata Chwojncka. Dlatego postanowiliśmy i w tegoroczne święta podarować uśmiech dzieciom, które są pozbawione domu rodzinnego. Zaspiają one z marzeniami o domu, rodzicach, prezentach pod choinką.

Głównym pomysłodawcą tegorocznego przedsięwzięcia był samorząd uczniowski. Przygotowania do akcji trwały w szkole już pewien czas, a 13 grudnia akcja wystartowała. Grupa uczniów przygotowała mini-prezentację własnego autorstwa. Do głębi serca wzruszająca scenka przedstawiała obrazek z życia dzieci w domu dziecka. Mikołaj obdarował prezentami bogatą, lecz nieposłuszną dziewczynkę. Zapomniał jednak o pewnej dziewczynce, która nie ma rodziców, brakuje jej miłości, a jest posłuszną i dobrą. Ujrawszy taką sytuację, zmiękło serce nieposłuszonej dziewczynki i ona swoją zabawkę sprezentowała sierotce.

Ta scenka nikogo nie zostawiła obojętnym. Uczniowie zrozumieli,



Św. Mikołaj zaglądał do każdej klasy

Fot. Marian Paluszkiewicz

że jeżeli są w stanie komuś pomóc lub sprawić przyjemność, to powinni tak zrobić. Cieszyliśmy się, że reakcja na pomysł udzielenia pomocy dzieciom z sierocińca była pozytywna. Po raz kolejny hojność uczniów nie zawiodła. W ciągu kilku dni już zebraliśmy niemalą kwotę pieniężną, za którą zostaną kupione najbardziej potrzebne dzieciom rzeczy. Zebraliśmy też wiele zabawek, chociaż to nie koniec akcji, potrwa ona do 22 grudnia. Wierzymy w to, że po ukończeniu akcji i wręczeniu prezentów, twarz niejednego dziecka rozjaśni uśmiech.

Może to właśnie pouczający obrazek z życia skłonił uczniów „syrokomłówki” do składania hojnych

datków? Wiadomo, że dzieci same mają niewiele pieniędzy, ale tym, co miały, dzieliły się chętnie. Przecież uczucie dawania i dzielenia się jest miłe każdemu.

Samorząd uczniowski cieszy się z tego, że może komuś pomóc, ucieszyć, chyba najmiłsze są chwile, gdy dostarczamy prezenty dzieciakom, które od razu zaczynają się chwalić, cieszyć się tym, co dostały, a słodczyce i owoce są najbardziej tam czekane. Pokładamy nadzieję w tym, że akcja będzie miała owocny finał, czyli sprawi dużą radość w domu dziecka.

Renata Chwojncka  
Jolanta Gajdukiewicz  
członkinie samorządu  
uczniowskiego



Siatkarskie mistrzostwa Litwy wśród szkół sportowych

## Drużyna z perspektywą

W minioną sobotę w Kownie odbyła się druga runda rozgrywek o tytuł mistrza Litwy wśród dziewczęcych drużyn siatkarskich (rocznik 1991 i młodsze). Dobrze wypadły tam broniące barw szkoły sportowej rejonu wileńskiego młode siatkarki z Awieżi, które zajęły drugie miejsce w grupie C.

Podczas drugiej rundy w Kownie o awans do finału walczyło pięć dziewczęcych drużyn siatkarskich — dwie z Kowna, po jednej z Kielm, Solecznik oraz Awieżi. Po pierwszej rundzie siatkarki z Awieżi znajdowały się na drugiej pozycji, ustępując jedynie faworytkom grupy C, siatkarkom ze szkoły sportowej z Kielm. Zawody były trudne, ponieważ w jednym dniu trzeba było rozegrać cztery spotkania, w tej liczbie przeciwko dwóm drużynom gospodarzy.

### Uległy w końcówce

Jak poinformował „Kurier”

Waldemar Szumski, trener ekipy awieżskiej, nasze dziewczęta stały na wysokości zadania i obroniły wysoką drugą pozycję.

W pierwszym spotkaniu siatkarki z Awieżi dość gładko 3:0 pokonały drużynę z Solecznik. Nie dały natomiast rady ze starszymi i bardziej doświadczonymi zawodniczkami z Kielm. Uległy im również 3:0, chociaż w trzecim secie toczyła się wyrównana walka i nasze dziewczęta dopiero w końcówce uległy swym przeciwniczkom, przegrywając seta 23:25.

W trzecim spotkaniu nasze dziewczęta nie dały żadnych szans na wygraną dla pierwszej drużyny z Kowna, pokonując ją 3:0.

### Próba charakteru

Prawdziwą próbę charakteru i woli walki miały dziewczęta z rejonu wileńskiego podczas spotkania z drugą ekipą kowieńską. Zmęczenie podróży oraz trzema po-

przednimi meczami dało się we znaki i nasze młode zawodniczki pierwszego seta przegrały 24:26. W drugim secie były o włos od przegranej. Gospodynie prowadziły 18:23 i były już pewne zwycięstwa. Podczas zawodów sportowych trzeba jednak potrafić walczyć do końca, nie poddawać i nie załamywać się. Wierzyć, że dopóki piłka jest w grze wszystko jest możliwe i przebieg spotkania można odwrócić na własną korzyść. Udowodniły to ambitne dziewczęta z podwileńskich Awieżi. Wzięły się w garść. Udało im się jedno zagranie, sprytnie wygrały kolejny punkt, potem jeszcze jeden i jeszcze... Wygrały seta 26:24. Nie wierzyły same sobie, łyż radości toczyły się po ich zaróżowionych i rozplamionych emocjami policzkach. Do decydującego trzeciego seta nasze siatkarki przystąpiły w bojowym i podniosłym nastroju. Terakto one nadawały ton grze, dyktowały warunki. Przeciwniczki

wybite z rytmu i niespodziewana przegrana w drugim secie już się nie pozbięły. Wygrały tylko trzy piłki — przegrały seta 25:3, a całe spotkanie 2:1.

### Trener jest zadowolony

Mimo dobrej postawy naszych dziewcząt do finału awansowały siatkarki z Kielm. Regulamin zawodów jest taki, że prawo walki o tytuły mistrzyń przysługują tylko zwycięzcom grup.

Waldemar Szumski był jednak zadowolony. Według niego, ta drużyna ma perspektywy. W jej składzie była tylko jedna zawodniczka 1991 roku urodzenia. Wszystkie pozostałe są młodsze. — To był pierwszy start naszych dziewcząt w zawodach takiej rangi. Wypadł on dobrze. Za rok spotkamy się ponownie i bardzo liczę na swoich dziewcząt — optymistycznie stwierdził trener awieżianek.

Zygmunt Zdanowicz

Arvydas Sabonis — najslawniejszy koszykarz litewski — przekroczył 40-tkę

## Prezent na urodziny

Arvydas Sabonis — najlepszy koszykarz Litwy wszech czasów w ubiegłą niedzielę ukończył 40 lat. Ponad dwa dziesiątki lat spędził Arvydas na parkietach boisk koszykarskich. Swą grą zachwycił i podbił cały koszykarski świat. Miliony ludzi pochylają czoła przed jego mistrzostwem i darzą go szacunkiem i uznaniem. Na Litwie od dawna uchodzi za bohatera narodowego.

Mistrz olimpijski, świata, Euroligi, trzykrotny mistrz byłego Związku Radzieckiego, zdobywca Pucharu Interkontynentalnego, posiadacz Pucharu i tytułu mistrzowskiego Hiszpanii, ulubieniec publiczności w rozgrywkach NBA, wielokrotny mistrz Litwy. Tę wylicznkę można kontynuować do nieskończoności... Dorobek tego legendarnego sportowca jest naprawdę imponujący. Jego nazwisko jak magnes przyciąga tłumy i kibice, nie tylko na Litwie, wciąż zadają pytanie, czy Sabas wy-

biegnie jeszcze na parkiet w tym sezonie. Oczywiście, w składzie najmilszego Jego sercu kowieńskiego „Žalgirisu”.

Mierzący 220 cm Arvydas karierę rozpoczął w Kownie w roku 1981. Swą inteligentną grą, nieprzewidywalnymi zagraniami zaskakiwał rywali. Z miejsca zdobył sympatie kibiców i uznanie szkoleniowców. Kibice do dziś pamiętają słynne pojedynki „Žalgirisu” z CSKA, Sabonisa z Tkaczenką, toczących bezkompromisowy spór o tytuły mistrzów „Sojuza”. Wraz z „pieriestrojka” otwarły się granice szlachetnego niegdyś mocarstwa i Arvydas w 1989 roku wyrusza na „podbój świata”. Najpierw do Hiszpanii, a później do USA. Zawsze jednak twierdził, że karierę sportową zakończy tylko w „Žalgirisie”. Słowa dotrzymał. W roku 2003 wraca do Kowna. Wzrusza: „Wystarczy tych ameryk, trzeba „Žalgiriukasowi” pomóc”. Nie był to gest dla



Sabonis swe urodziny hucznie odznaczył w kasynie oficerek w Kownie. Przedtem jednak złożył wizytę w jednej z miejskich fryzjerni. Fot. ELTA

prasy, na pokaz. Sabas raz jeszcze udowodnił, że na parkiecie nigdy nie będzie tylko statystą. Potwier-

dzeniem tego jest zdobycie kolejnego tytułu w jego i tak bogatej biografii. Zostaje uznany za najpozyteczniejszego koszykarza Euroligi sezonu ubiegłorocznego. Jego gra, a nawet sama obecność znacznie wzmocniła kowieńską drużynę i gdyby nie pechowa przegrana w meczu z „Maccabi”, kto wie, kto wygrałby Euroligę...

Tymczasem w przededniu dnia urodzin prawdziwy prezent dla Sabonisa zgotowali koszykarze „Žalgirisu”, którzy w sobotę po stojącej na dobrym poziomie grze pokonali u siebie swego podstawowego konkurenta w walce o tytuł mistrza Litwy — wileński „Lietuvos rytas” — z wynikiem 90:80. Antanas Sireika, szkoleniowiec kowieńskiej drużyny przyznał, że nie musiał „nastrajać” swych podopiecznych na ten mecz. Wszyscy jak jeden pragnęli sprawić przyjemność „Sabasowi” w dniu jego urodzin i cel osiągnęli.

Opr. Z. Ż.

WBC w wadze półciężkiej

### Dziarski podchorąży

22-letni Dawid Kosteczki obronił tytuł młodzieżowego mistrza świata WBC w wadze półciężkiej. Polski bokser w niedzielę pokonał w Rzeszowie pretendenta do tytułu, również 22-letniego Dhafira Smitha ze Stanów Zjednoczonych.

Walka trwała 10 rund. Kosteczki kontrolował jej przebieg. W szóstej i ósmej rundzie wydawało się, że pojedynek zakończy się przed czasem. Polak zadawał więcej groźnych i skutecznych ciosów. Smith z trudem doczekał końca ostatniej rundy. Kosteczki wygrał jednogłośnie stosunkiem punktów 98:90, 99:91, 98:92. Była to jego szesnasta walka na zawodowym ringu. Wcześniej nie był amatorem. Gałę boks w Rzeszowie oglądało ponad 5 000 widzów.

Puchar Świata w skokach narciarskich

## Rośnie forma Małysz

Janne Ahonen wygrał w niedzielę w Engelbergu konkurs Pucharu Świata w skokach narciarskich. To jego siódme zwycięstwo w sezonie. Tym razem Fin o włos pokonał Czecha Jakuba Jandę. Piąte miejsce w zawodach zajął Adam Małysz.

Niedzielny konkurs miał identyczny scenariusz jak sobotni. Znowu po pierwszej serii liderem był Janda, który co prawda skoczył o pół metra bliżej od Ahonena, ale za to lepiej stylowo. Fin wyładował na 134 metrze i tracił do rywala 2,1 pkt. W drugiej serii zdobywca Pucharu Świata w minionym sezonie uzyskał 135 metrów i po raz drugi w konkursie poleciał najdalej ze wszystkich skoczków. Do lądowania Ahonena sędziowie mieli jednak sporo za-

strzeżeń i 27-letni zawodnik otrzymał niskie noty.

Stojący przed wielką szansą na wygranie pierwszego konkursu PŚ Janda podobnie jak w sobotę nie wytrzymał presji. Błędy przy wybięciu nie pozwoliły mu na daleki lot i Czech osiągnął „tylko” 130 metrów. Ostatecznie 20-latek z Dukli stracił do Ahonena zaledwie 0,4 pkt.

Ahonen w niedzielę wygrał 25. konkurs PŚ w karierze. Fin wyrównał tym samym osiągnięcie Adama Małysza i Austriaka Andreasa Feldera.

Nieco w cieniu dwóch walczących o zwycięstwo skoczków był Martin Hoellwarth. Austriak zaprezentował się bardzo dobrze, skacząc 130 i 133,5 m. 30-letni zawodnik klubu SC Mayrhofen na półmetku był trzeci i zdołał obronić tę pozycję

na zakończenie zawodów. Ponownie dobrze wypadł Adam Małysz. Im bliżej Turnieju Czterech Skoczni, tym bardziej rośnie forma Polaka. Zapowiadali to zresztą trenerzy Heinze Kuttin i Łukasz Kruczek, twierdząc, że szykują trzykrotnie zdobywcę Pucharu Świata właśnie na TCS i Lutowe Mistrzostwa Świata w Oberstdorfie.

W niedzielę Małysz był piąty po pierwszej serii i piąty na zakończenie konkursu. Polak oddał skoki na odległość 122,5 i 133 m.

Teraz przed skoczkami osiem dni przerwy. Później czeka ich walka w TCS. 28 grudnia odbędą się kwalifikacje przed pierwszym z konkursów, a dzień później najlepsi będą rywalizować o zwycięstwo w obiekcie „Schattenberg” w Oberstdorfie.

## Sprintem

• Za najlepszego piłkarza kraju roku 2004 już po raz piąty uznany został napastnik reprezentacji Litwy 29-letni Edgaras Jankauskas, który obecnie występuje we francuskim klubie „OGC Nice”. Na drugim miejscu uplasował się Robertas Poškus, a na trzecim Deividas Šemberas.

• Ponad ćwierć miliona złotych zaferowała za złoty medal olimpijski Otylii Jędrzejczak firma VICTORIA CYMES z Wałcza. Licytacja zakończyła się w niedzielę, a ofiarodawcy medalu przekaże go narodowemu właścicielowi 8 stycznia, podczas dorocznego Balu Mistrzów Sportu.

• 23-letni Szwajcar Roger Federer i jego rówieśniczka Rosjanka Anastazja Myskina zostali uznani tenisowymi mistrzami świata za rok 2004.

• Bokser z Ugandy Abdul Tebazalwa zmarł w niedzielę wieczorem w wyniku obrażeń głowy, po przegranej walce z Kenijczykiem Anthonym Napunyi o zawodowe mistrzostwo Afryki w wadze koguciej. Pojedynek odbył się w Nairobi.

• Siedmiokrotny mistrz świata Formuły 1 35-letni Michael Schumacher oraz o siedem lat starsza kajakarka Birgit Fischer, która w Atenach zdobyła ósmy złoty medal olimpijski, zostali uznani najlepszymi sportowcami Niemiec w 2004 roku w plebiscyście miesięcznych dziennikarzy.

• Norweżka pokonała Danię 27:25 (11:11) w finale mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet, który rozegrano w ubiegłą niedzielę w Budapeszcie. Norweżki zrewanżowały się rywalkom za porażkę 22:25 sprzed dwóch lat w finale ME w Danii.

• Hokeiści Słowenii i Ukrainy wygrali rozegrane podczas weekendu turnieje z cyklu Euro Ice Hockey Challenge, które odbyły się odpowiednio w Jesenicach i Kijowie. W trzeciej podobnej imprezie — w Krynicy — triumfowali Polacy.

• Serb Zoran Gajić, Łotysz Boris Kolczins oraz Argentyńczyk Raul Lozano zostali wybrani przez wydział szkolenia i prezydium Polskiego Związku Piłki Siatkowej do ostatecznej tury rozmów na temat prowadzenia reprezentacji Polski w siatkówce.

• Polski hokeiści do lat 20 wygrali z Estonią 5:2 (1:0, 1:2, 3:0) w ostatnim meczu odbywających się w estońskiej Narwie mistrzostw świata dywizji 1 (grupa B). Awans do elity wywalczył zespół Łotwy.

• Justyna Bąk zajęła siódme miejsce w zawodach IAAF w biegach przełajowych w Brukseli. Wśród kobiet zwyciężyła Gelete Burka z Etiopii, a wśród mężczyzn jej rodak — Abebe Dinkessa.

• Polska zajmuje 25. miejsce w najnowszym rankingu Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA). W porównaniu z poprzednim notowaniem oznacza to awans o jedną pozycję.

• Zespół FC Santos po zwycięstwie w ostatniej kolejce rozgrywek nad Vasco da Gama 2:1 został piłkarskim mistrzem Brazylii.

6.00 Dzień dobry
9.00 S. „Komisarz Rex”
9.55 Filmy anim.
10.25, 17.30 S. „Czarownica Sabrina”
10.50 Styl
11.35 Klub prasowy
12.30 Pokolenie pieniędzy
13.15 Proszę o głos
14.10 Thriller „Oczywiste i prawdziwe niebezpieczeństwo”
16.25 Film anim.
16.50 „Telebimbam”
17.20 Wiadomości (ros.)
17.55 Filmy anim.
18.30 Dziennik
18.45 Mecz o Puchar ULEB. „Lietuvos rytas” (Wilno) — „Pompeja” (Neapol). W przerwie — 24 sekundy
20.25, 22.09 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.10 Dramat „Ojciec chrzestny”
23.00 Wiadomości
23.09 Panorama Europy
24.20 Filmy anim.
25.15 „Telebimbam”
25.45 Nowości i prognozy naukowe
16.15 Muzyka poważna
17.25 Zeszyt wileński
17.40 „Album Wileński” (pol.)
18.00 Życie z bliska w rejonie kowieńskim
18.15 Wiadomości kowieńskie
18.40 Okno szkoły
19.30 Wiadomości
20.00 Retrospektywa
20.50 Ludzie jak ludzie
21.40 Panorama
22.10 W interesie społeczeństwa
21.05 Poglądy Bartkusa
6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show „Bar”
8.15 Okna
9.10 S. „Luz Maria”
10.05 S. „Libertada”
11.05 Historie miłosne
11.40 Komedja „Klub szpiegów”
13.30 Filmy anim.
15.45 S. „Luz Maria”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Pomoc 112
20.00 Rowerowy show
20.20 Zapal świąteczną gwiazdę Od... do
21.25 Reality show „Bar”
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Izba przyjęć”
23.05 S. erot. „Kąpiel”
23.35 Ekstremalny sport
6.30 Szukająca dokumentalistyka
6.55 Dziennik mamy
7.25 Telewitryna
7.40 Melodramat „Włoskie namiętności”
8.45 Gra Bożonarodzeniowa
8.50 Sąd
9.25 S. „Mieszczanie III”
10.05, 16.35 S. „Niewinna Joanna”

11.00, 17.30 S. „Ukryta namiętność”
11.55 S. „Masza Berezina”
12.50 Głos serca
13.35 Czwarta władza
14.35 Komedja „Ostatnie święto”
18.30 Sąd
19.10 „Szczerze” — magazyn stylu życia
19.55, 22.40 Gra Bożonarodzeniowa
20.00 Wiadomości
20.20 S. „Gliny”
21.30 Teoria spisku
22.30 Wiadomości
22.45 Bushido
23.45 S. „Anatomia zdrady”
0.45 Rozrywki SMS
7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomena
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „W wirze namiętności”
11.05 Reality show „Dżungla”
12.00 Komedja „Przedszkolny policjant”
13.55 Filmy anim.
14.45 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Reality show „Dżungla”
20.00 Pomoc TV
20.30 Nie zgadzam się
21.40 S. „Cobra 11”
22.45 Wiadomości
23.35 Komedja romant. „Promień nadziei”
1.25 Komedja „Długo i nieszczęśliwie”
7.00 Poranek NTV
8.05 Mozaika
9.00 Film fab. „Krzyżak”
11.00 Lekarz domowy
11.30 Program rozr.
12.00 NTV Dziś
12.30 S. „Bogaci i sławni”
13.30 S. „Tajemnice miłości”
14.30 Stare dobre czasy
15.30 S. „Bogaci i sławni”
16.30 S. „Tajemnice miłości”
17.30 „Geras”
17.55, 20.55 Gra Bożonarodzeniowa
18.00 NTV dziś
18.30 Wiadomości
18.55 Puls
19.05 Film fab. „Mąż najlepszej przyjaciółki”
21.00 W swoim kręgu
22.00 Wiadomości
22.30 S. „Osmiornica 2”
23.30 Prawo i człowiek
24.00 Mozaika
7.30 Światło Ewangelii
8.05 Film fab. „Miłość i śmierć w szkole charakterystyki”
9.30 Dla wędkarzy
10.00, 14.00 Z Sejmu
14.00, 16.00, 20.00, 22.15 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
14.30 Telesklep
17.00 Przewodnik wolnego czasu
17.15 Reklama
18.00 Film fab. „Jeden, osiem, siedem”
20.15 Film fab. „Słodkie życie”
22.30 Film fab. „Granica

marzeń”
10.10 Telesklep
10.25 Film anim.
10.50, 14.00 Styl Tangoramy
12.15 Magazyn muz.
13.10, 18.30 S. „Żonaty i dzieciaty”
15.30 Magazyn sportowy
16.00 Inny świat
17.00 S. „Morski zwiadowca”
18.00 Film anim.
19.30 Program muz.
20.30 Magazyn stylu życia
21.00 S. „Czarny anioł”
22.00 Film akcji „Koniec świata”
0.15 Znajomość SMS
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 Cafe serio
9.25 Kawa czy herbata
10.03 Wiadomości — skrót
10.05 A ja jestem, Krokodyl — program dla dzieci
10.15 Bajeczki Jedynecki — program dla dzieci
10.30 S. „Sześć milionów sekund”
11.00 „Bastiony Rzeczypospolitej” — film dok.
11.30 Telewizyjny przewodnik po kraju. Para w Polskę — magazyn
11.50 Ojczyzna-polszczyzna — program
12.05 Spotkania z profesorem Wiktoorem Zinem: Opowieść wigilijna
12.25 Sprawa dla reportera — program
13.00 Wiadomości
13.15 „Klan” — telenowela
13.40 Sportowy tydzień
14.10 S. „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy”
15.10 Reportaż
15.25 Debata — program publ.
16.10 Madonny polskie: Pani Ziemi Żywieckiej — reportaż
16.35 Laboratorium — magazyn
17.00 A ja jestem, Krokodyl — program dla dzieci
17.10 Bajeczki Jedynecki — program dla dzieci
17.25 S. „Sześć milionów sekund”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Bliżej Europy — reportaż
18.35 30 ton! — lista, lista — lista przebojów — magazyn muz.
19.05 Kochamy polskie komedie — teleturniej
19.30 Sprawa dla reportera — program
20.00 Wiadomości polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda
21.05 Prosto w oczy — program
21.23 Pogoda
21.25 „Klan” — telenowela
21.50 Forum Polonijne — program publ.
22.35 „Plebania” — telenowela

## Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004”

## Kandydaci Plebiscytu

Anna Adamowicz, wykładowca Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Rolniczej w Białej Wace, „Ciotka Frankowa”

Franciszka Abramowicz, prezes kowieńskiego oddziału ZPL

Ks. proboszcz Mirosław Balcewicz, parafia pw. Przemienienia Pańskiego (Porudomino, rejon wileński)

Genowefa Chomańska, działaczka polska w Kownie

Waleria Jałowicka, bibliotekarka, Kowno

Henryk Kasperowicz, przedsiębiorca, kierownik zespołu „Zgoda”

Artur Ludkowski, dyrektor Domu Kultury Polskiej w Wilnie

Zofia Matarewicz, dyrektorka szkoły-przedszkola „Wilia”, dyrektorka spółki transportowej „Sofina”

Michał Mackiewicz, prezes ZPL, redaktor naczelny „Magazynu Wileńskiego”

Nadkomisarz Antoni Mikulski, kierownik służby badań przestępstw Głównego Komisariatu Policji m. Wilna

Agnieszka Olszewska, piosenkarka, kierownik projektu, agencja

reklamowa „Reklamos auditas”

Ks. proboszcz Jacek Paszenda, parafia św. Jana Bosko, Wilno

Leokadia Poczykowska, posłanka na Sejm

Alina Pacowska, kierownik zespołu „Kotwica”, Kowno

Irena Rymkiewicz, kierownik artystyczny zespołu wokalnego „Can-

ta Cownensis”, Kowno

Antoni Stankiewicz, inspirator założenia Klubu Przyjaciół „Kuriera Wileńskiego”

Hanna Szumiłło, aktorka, Kowno

Jarosław Wołkonowski, doktor nauk humanistycznych, prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie

„Polak Roku 2004”

Zgłaszany kandydat

Imię nazwisko, adres i telefon zgłaszającego:

Na powyższym kuponie należy wpisać nazwisko kandydata. Uwaga! Na jednym kuponie można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata (kuponu nie kserować). Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 24 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Prosimy o wpisanie na kuponie swojego imienia, nazwiska oraz adresu, ponieważ każdy kupon będzie uczestniczył w loterii. Dodatkowa informacja pod nr. tel. 260 84 44.

## Gwiazdy mówią, że dziś...



**BARAN.** To będzie bardzo pracowity tydzień. Jeśli chcesz, aby Twoje plany powiodły się, to musisz się dobrze zorganizować. Zachowaj także wzmoczoną czujność w każdym swoim działaniu. Niektóre sprawy z pozoru tylko wyglądają atrakcyjnie.

**BYK.** Czekaj Cię dziś sporo pracy. Jest jednak nadzieja, że Księżyc w Twoim znaku obdarzy Cię dobrą energią i pomoże uporać się z każdym zadaniem. Ważne, abyś zdążył ze wszystkim jeszcze przed Świętami.

**BLIŹNIĘTA.** Dzień zapowiada się pracowicie. Wieczorem da jednak o sobie znać coraz większe zmęczenie. Nie zatajaj się, ale wytrwale dąż do celu. Zrezygnuj jednak z zadań, które wiążą się z jakimkolwiek ryzykiem.

**RAK.** Przed Tobą nerwowy i pracowity tydzień. Na szczęście Twoja kondycja jest w miarę dobra. Jednak bez aktywnej pomocy bliskich trudno będzie uporać się z niektórymi obowiązkami. Przygotuj się też na interesującą wiadomość, którą dostarczy Ci koleżanka.

**LEW.** Mimo nawału zajęć, nie będziesz miał zbyt wielu powodów do narzekań. Wszystkie sprawy ułożą się według planów i życzeń. Jedyne braki w finansach mogą zakłócić Twoje dobre samopoczucie.

**PANNA.** Wciąż jeszcze jesteś w trudnym okresie astrologicznym. Nie marnuj więc dobrej energii na sprawy mało ważne. Pamiętaj, że nie zawsze musisz być perfekcyjna i najlepsza.

**WAGA.** Pomimo nawału zajęć najbliższe dni nie powinny być dla Ciebie uciążliwe. Jednak domowe porządki i zakupy wypełnią Ci każdą wolną chwilę. Zrób sobie dobry plan działania i trzymaj się go, a na pewno ze wszystkim zdążysz.

**SKORPION.** Dzisiaj wszystkie Twoje zajęcia wymagają cierpliwości i samodyscypliny. W pracy nie podejmuj żadnych ważnych decyzji. Twoja intuicja może Cię zawieść. Nie ufaj jej więc zbyt wiele. Poszukaj kogoś, kto zna się na rzeczy i ma większe zawodowe doświadczenie.

**STRZELEC.** Ostatnio żyjesz już tylko pracą i Świętami. Nic więc dziwnego, że jesteś coraz bardziej zmęczony. Dziś dzień także upłynie Ci pracowicie. Nie przejmuj się tak wszystkim. Pomyśl o sobie.

**KOZIOROŻEC.** Dzisiaj będziesz w swoim żywiole. Nawet spraw i zajęć nie pozwoli Ci na chwilę wytchnienia. Uważaj jednak, abyś nie wyczerpał swoich życiowych baterii. Zastanów się, czy naprawdę tylko Ty masz patent na dokładność i solidność w pracy?

**WODNIK.** Dzień w miarę spokojny i sprzyjający pracy. Ty sam czujesz się świetnie pomimo wielu dodatkowych obowiązków. Plany, które realizujesz, uda Ci się doprowadzić do szczęśliwego finału. Współpraca z innymi nie sprawi kłopotów.

**RYBY.** Wykorzystaj jak najlepiej energię, którą obdarza Cię dziś Kosmos. Wyprowadź na prostą wszystkie zaległe sprawy tak, aby nie zakłócały radości Świąt.



ul. Pylimo 17

Repertuar  
na 21 grudnia

WIELKA SALA

„Shrek II” — godz. 12.00, 15.30, 19.15.

„Nieśmiertelni” — godz. 17.15.

„Mobilny” — godz. 21.00.

„W głębi oceanu” — godz. 13.45.

SALA 88

„Lalka” — godz. 14.30, 18.45.

„Misja: krowy” — godz. 13.00.

„Terminal” — godz. 16.30, 20.45.

Wybory najbardziej  
zasłużonych

30 grudnia w Trockim Domu Kultury odbędzie się Wieczór Dzięczyny, na którym dyplomami zostaną uhonorowani ci, którzy są najbardziej zasłużeni dla Trok, dzięki którym łatwiej się żyje w tym mieście.

Wszyscy chętni do oddania swego głosu są proszeni do 22 grudnia poinformować pocztą elektroniczną ruma-i@trkr.bst.lt

**PRACA**

Poszukuję specjalisty z dziedziny statystyki do analizy danych do pracy naukowej.  
Vilnius, tel. 8 650 32008

Kobieta (44 lata, ze znajomością jęz. polskiego, rosyjskiego, litewskiego, obsługi komputera) poszukuje pracy.  
Vilnius, tel. 267 09 20

Kierowca posiadający furgon ciężarowy (długość 5 m, wysokość 1,7 m) szuka stałej lub dodatkowej pracy. Landwarów, tel. +370 6772 8361

Księgowa poszukuje pracy.  
Vilnius, tel. 267 63 43, 8 606 19477

**SPRZEDAŻ/KUPNO**

Sprzedam stół, 6 miękkich krzeseł, lustro-tremo, 2 segmenty. Tel. 238 42 92

Sprzedam wał, płyty do heblarki, półosie do przyczepy (w komplecie), piły ręczne, siekiery, klucze, szlifierkę ślusarską, płytki podłogowe, namiot, smołę budowlaną. Tel. 215 33 22

Sprzedam okna, oszklone ramy okienne, łańcuchy, maskę, zderzaki, reflektory, dużo części zamiennych do „Jawy 350”, nowy silnik elektryczny, płytki (150x150). Tel. 215 33 22

Sprzedam kuchenkę gazową, sprężarkę, silnik elektryczny, transformator, błotniki do „Ziguli”, kosiarkę elektryczną, wał korbowy, cylindry nowe, „Jawę 350”. Tel. 215 33 22

Sprzedam ramę do warsztatu, imadło ślusarskie, automatyczne urządzenie gazowe, beczki, kanistry metalowe, elektryczną maszynkę do mielenia mięsa, pralkę „Ryga”, śpiwory. Tel. 215 33 22

Kupię samochód GAZ20 Pobeda (do 1500 Lt), GAZ69 (do 1200 Lt) z TP, w dobrym stanie. Vilnius, tel. 8 673 38624

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie w nowej Wilejce (27 m<sup>2</sup>, I piętro, oddzielne wejście, może być przystosowane do działalności komercyjnej). Vilnius, tel. 8 685 04 083

**USŁUGI**

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt, gwarancja. Tel. 216 60 48, 270 39 83, 8 684 54298

Kapela „Stare-Jare” i wodzirej na wesela i inne uroczystości. Tel. (8-5) 267 37 86, 8 659 98622

Naprawiamy sprzęt autoserwisowy i obrabiarki do metalu. Vilnius, tel. 8 606 05964

Niedrogo szyjemy indywidualnie, naprawiamy odzież, przyjmujemy zamówienia na szycie masowe. Vilnius, tel. 260 87 46, 8 618 62152

Pielęgniarka wykonuje masaż, przyjeżdża do domu. Niedrogo. Tel. 8 653 57793

**DO WYNAJĘCIA**

Przy warsztacie naprawy samochodów oddam w dzierżawę pomieszczenie na sklep części zamiennych. Tel. 245 81 98, 8 659 98622

**RÓŻNE**

Kobieta, 53 lata, pozna mężczyznę w wieku od 53 do 63 lat. Tel. 8 671 35523

60-letni samotny mężczyzna bez nałogów pozna panią w wieku do 55 lat. Tel. 8 687 56301

**Powitanie Nowego Roku dla rodzin z dziećmi.**  
Program, gry.  
Cena – 100 Lt od osoby, dzieciom bezpłatnie.  
Vilnius, Pašilaičiai, tel. 8 686 39370.  
(Zam. 577)

**KURIER WILEŃSKI**



**WYTNIJCIE KUPON, ODPOWIEDZCIE NA PYTANIA I WEŹCIE UDZIAŁ W KONKURSIE!!!**

**ZIGMAS** Konkurs odbędzie się w dniach 17-28 grudnia br. Osoby, które prawidłowo odpowiedzą na pytania, mogą wygrać ufundowane przez UAB „Kraitėnė” nagrody – ciepłe swetry. Kupon z odpowiedziami należy przesać na adres redakcji: 02121 Vilnius-30, Birbinių g. 4a, tel./faks: 260 84 44 w terminie do 28 grudnia br.

Wśród osób, które odpowiedzą prawidłowo na pytania konkursowe, w drodze losowania zostaną wyłonieni trzej zwycięzcy. Ich nazwiska opublikuje się 31 grudnia br. **Uprzejmie zapraszamy do udziału!**

1. Jaki naród spopularyzował śledzia?
2. O jakiej porze roku złowiony śledź jest tłustszy?
3. Kto produkuje mrożone filety śledziowe oraz filety śledziowe w szklanych słoikach?

Imię \_\_\_\_\_  
Nazwisko \_\_\_\_\_  
Adres \_\_\_\_\_  
Telefon \_\_\_\_\_

**Handel WĘGLEM KAMIENNYM**  
**AKCJA – TANIE CIEPŁO!**  
Kupcie węgiel kamienny zagłębi Kuzbaskiego i Chakaskiego gatunków **SSOM, SSO, DKO i DOM.**  
Przywozimy własnym transportem  
**ŚWIĄTECZNE ZNIŻKI!**  
(Zam. 233)  
Vilnius, Panerių 54 A, (naprzeciw „Vilniaus degtinė” i „Vilniaus dujos”), tel./faks. 232 60 49, tel. kom. 8 686 74226, 8 621 91954

**KWIATY**  
Weselne, okazyjne, żałobne wiązanki i kompozycje.  
Dostawa kwiatów • Pakowanie prezentów  
Vilnius, Sodų 24-9  
tel. (8-5) 2331478, kom.868883301  
(Zam. 536) Codziennie 6.30 - 21.00

**KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA**  
Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)  
Wypełniony kupon prosimy przesać na adres redakcji z dopiskiem **„Dział reklamy”**: Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

**KURIER WILEŃSKI** Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

21 grudnia br. w Domu Kultury Polskiej przy ul. Naugarduko 76 w godz. 10.00-20.00 odbędzie się **święteczny kiermasz „To, co dała nam przyroda”**  
Organizator – kwiaciarnia „Ola i Lusja” przy ul. Sodų 24 w pawilonie nr 9.  
**Serdecznie zapraszamy!**

UAB „VITJUMA” oferuje:  
watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy.  
Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34 (Zam. 096)

**Noc Sylwestrowa** w Domu Kultury Polskiej!  
W programie:  
\* niezwykle bogata oferta artystyczna;  
\* smakowite dania;  
\* szampańska zabawa do białego rana!  
Karta wstępu w cenie 185 Lt od osoby  
**Zapraszamy!!!**  
Rezerwacja stołów w DKP. Informacja pod nr. tel. 5 233 36 63 i 8 652 64616

**KOSMADA KURIER WILEŃSKI**  
**Wytnijcie kupon, odpowiedzcie na pytania i weźcie udział w konkursie!!!**  
Konkurs odbędzie się w dniach 10-21 grudnia br. Gdy prawidłowo odpowiecie na pytania, będziecie mogli wygrać ufundowane przez UAB „KosMada” nagrody – 3 zestawy kosmetyków.  
Odpowiedzi należy przysyłać na adres redakcji: 02121 Vilnius-30, Birbinių g. 4A, tel./faks 260 84 44 do 21 grudnia br. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, zostaną wylosowani trzej zwycięzcy, których nazwiska ogłosi się 24 grudnia br. **Uprzejmie zapraszamy do udziału!**

1. Jaki jest adres sklepu „KosMada” w Waszym mieście?
2. Do jakiej spółki z o.o. należy sieć kosmetyczno-perfumeryjna „KosMada”?
3. Ile sklepów sieci kosmetyczno-perfumeryjnej „KosMada” działa już w miastach Litwy? .....

Imię.....  
Nazwisko.....  
Adres.....  
Telefon.....

**KURIER WILEŃSKI**  
**DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ**  
Vilnius, Birbinių 4A, II piętro, tel./faks. 5 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt  
Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance  
**Kazimierze Palewodo**  
z powodu utraty  
**Kochanego Syna**  
składa zespół Wileńskiej Szkoły im. J. Kraszewskiego

## A PROPOS...

X edycja konkursu „Dziewczyna Kuriera” —  
Miss Polka Litwy 2005

## Nowy tytuł — więcej prestiżu



Oksana Radziukiewicz. Jestem uczennicą 12a klasy Solecznickiej Szkoły Średniej im. Jana Śniadeckiego. Uwielbiam muzykę, lubię czytać książki  
Fot. Zbigniew Markowicz

Zwycięzcy największego i najefektowniejszego konkursu „Kuriera Wileńskiego” — „Dziewczyna Kuriera” w tegorocznej, dziesiątej edycji, otrzymała dodatkowy tytuł i możliwość wzięcia udziału w konkursach Miss w Polsce i na Litwie.

Czekamy więc na zgłoszenia dziewczyn polskiego pochodzenia w wieku 16-25 lat. Należy przysłać wypełniony kupon. W rubryce „O sobie” prosimy wskazać miejsce pracy lub nauki, wymienić swoje hobby, zainteresowania. Do kuponu należy dołączyć zdjęcie. Można też zgłosić się do redakcyjnego fotoreportera, Mariana Paluszkiwicza (tel. 260 84 47), który nieodpłatnie zrobi profesjonal-

ne zdjęcie. Wszystkie fotografie uczestniczek zostaną zamieszczone w gazecie.

Jury wytypuje 13 finalistek, wśród których nagrodzone zostaną: Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005, I i II Wicemiss, Dziewczyna Czytelników, Publiczności, Elegancji, Talentu, Foto, Telewizji.

Wielki show z mnóstwem atrakcji odbędzie się 3 kwietnia. Na kupony ze zdjęciami czekamy do 6 stycznia 2005 roku pod adresem: „Kurier Wileński”, „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”, Birbynią 4a, LT-02121, Vilnius-30. Zgłoszenie można także dostarczyć osobiście kierownikowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 260 84 44).

Redakcja

### Konkurs „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenia do zdjęcia

Imię.....  
Nazwisko.....  
Data urodzenia.....  
Adres.....  
Telefon.....  
O sobie.....

### Uśmiechnij się



Sekretarka mówi do zapracowanego biznesmena:

— Panie prezesie, zima przyszła!

— Nie mam teraz czasu, powiedz jej żeby przyszła jutro! A najlepiej niech wcześniej zadzwoni, to umówisz ją na konkretną godzinę.

\*\*\*

— Kto to jest prawdziwy narciarz?

— Człowiek, którego stać na luksus potłamania nóg w bardzo znanej miejscowości górskiej, przy pomocy bajecznie drogiego sprzętu.

## 125 lat temu urodził się Stalin

### „Geniusz ludzkości”

21 grudnia 1879 roku (wg niektórych źródeł w roku 1878) w gruzińskim mieście Gori urodził się Iosif Wissarionowicz Dżugaszwili, znany powszechnie jako Józef Stalin.

Pseudonimu „Stalin” — człowiek ze stali — zaczął używać w roku 1913. Za życia nazywany przez zwolenników komunizmu „geniuszem ludzkości”, „wodzem narodów”, „genialnym następcą Lenina”, po śmierci — oskarżany o najbardziej odrażające zbrodnie w historii ludzkości. Stalin — działacz komunistyczny i dyktator ZSRR, od roku 1943 marszałek, a od roku 1945 generalissimus Związku Radzieckiego — z socjaldemokracją związał się w roku 1898; od 1903 pozostawał w partii bolszewickiej.

Kilkakrotnie aresztowany i zsyłany za działalność polityczną. Po-

czątkowo był nieufny wobec Lenina, później stał się jego stronnikiem, współorganizatorem zbrojnego przewrotu bolszewickiego i rewolucji październikowej. Oceniana jednoznacznie negatywnie w większości byłych krajów komunistycznych, w Rosji postać Stalina wciąż wywołuje emocje i kontrowersje. Dla części mieszkańców kraju Stalin to zbrodniarz winny śmierci 20, a może nawet 30 milionów ludzi, dla innych — wódz i twórca potęgi państwa radzieckiego. W badaniu przeprowadzonym przed rokiem, w 50. rocznicę śmierci Stalina, przez instytut socjologiczny WCIOM aż 53 proc. Rosjan odpowiedziało, że rządzący krajem w latach 1924-53 Josif Wissarionowicz Dżugaszwili odegrał w jego historii pozytywną rolę. Tylko 33 proc. Rosjan było przeciwnego zdania. PAP

## 26 mln euro dla rzeźnika spod Bordeaux

### Pożegna się z tasakiem?

Ponad 26 milionów euro — tyle wygrał pewien rzeźnik spod Bordeaux na zachodzie Francji w piątkowym losowaniu europejskiej loterii „Euro Millions”. To druga największa wygrana w historii gier liczbowych we Francji.

O tym, że wygrał gracz z miejscowości Begles niedaleko Bordeaux, i zgarnął całą pulę przeznaczoną na główne wygrane, wiadomo było już w piątek wieczorem. Media spekulowały, kim jest szczęśliwiec. W niedzielę państwowy monopolista FDJ poinformował, że chodzi o rzeźnika, który złożył los w kiosku z papierosami przy ulicy Wiktora Hugo. Jego personaliów nie podano do wiadomości.

On sam zdecydował o tym, czy

zechce się ujawnić szerokiej publiczności. Czek na 26 215 627 euro zostanie w przyszłym tygodniu albo w obecności kamer, albo w zaciszu gabinetów FDJ. Media zastanawiają się przede wszystkim, czy rzeźnik pożegna się ze swoim tasakiem, zamknie zakład i wybierze życie gdzieś w tropikach, czy też pozostanie skromnym obywatelem swojego miasteczka. Rekord wygranych we francuskich grach liczbowych należy do pewnej pary emerytów, którzy wraz ze swoim synem zgarnęli w maju niemal 34 mln euro. Rekordzistą loterii „Euro Millions”, która działa od lutego w kilku państwach Europy Zachodniej, jest zaś pewien gracz z Portugalii, który w listopadzie z dnia na dzień wzbogacił się o ponad 43 mln euro. PAP

## Na Hawajach zabrakło choinek

### Popłoch w Honolulu

Brak choinek, spowodowany mniejszymi niż zazwyczaj dostawami, sprawił, że na Hawajach cena drzewka skoczyła w ostatnich dniach do dwustu dolarów.

W ubiegły weekend setki klientów koczowały jednak przed supermarketem w Honolulu, czekając na dostawę z Oregonu.

Rano w niedzielę okazało się, że dostarczono tylko 130 choinek w cenie kilkakrotnie wyższej niż poprzednia dostawa — 165-200 dolarów. W ubiegłym tygodniu za choinkę w Honolulu płacono 30-70 dolarów.

## Osły zastąpią maszyny

### Żywe kosiarki

Władze Treviso koło Wenecji miały dość płacenia po 100 tys. euro rocznie za koszenie trawy wzdłuż szos prowadzących do tego miasta. Mechaniczne kosiarki, montowane na traktorach, postanowiono więc zastąpić... osiołkami.

Szef władz Treviso — Luca Zaia — poinformował, że zakupiono właśnie sześć osłów, których zada-

niem będzie wyjadanie trawy przy szosach koło miasta. Potraktowano to jako „eksperyment ekologiczny”. Zwierzęta kosztowały za ledwie 2 tys. euro, a wyżywią się same. Kierowcy nie muszą się obawiać kolizji z „żywymi kosiarkami”. Osiołki będą pracowały tylko tam, gdzie szosy są zabezpieczone ogrodzeniami. PAP

Część zbuntowanych klientów bezpośrednio zamawiała w niedzielę świąteczne choinki u dostawcy w Colorado, płacąc 80 dolarów za choinkę i dodatkowe 145 dolarów za ekspresową dostawę. PAP

## Pogoda

### W nocy — mróz

Synoptycy przewidują, że podczas najbliższych nocy temperatura spadnie do 9 stopni poniżej zera.

Dziś w kraju nie przewiduje się większych opadów, gołoledź. Temperatura w dzień 0-5 stopni mrozu, na wybrzeżu 0-2 stopni ciepła.

Jutro w nocy bez większych opadów, temperatura 4-9, na wybrzeżu 0-2 stopnie mrozu. W dzień w rejonach zachodnich śnieg, lokalnie zamiecie. Wiatr południowy, południowo-zachodni, w porwach 15-20 m/sek., na wybrzeżu do 24 m/sek. Najwyższa temperatura w dzień 0-5 stopni mrozu, na wybrzeżu do 2 stopni ciepła.

## Kalendarium

\* Wtorek (21. XII) jest 356 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 10 dni.

\* Znak Zodiaku — Strzelec.

\* Imieniny: Jana, Piotra, Tomasz.

\* Wschód Słońca — 8.40, zachód — 15.54.

Długość dnia 7 godz. 14 min.

\* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 18 grudnia.

## Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 21 grudnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,6032
Dolar australijski	1,9787
1000 rubli białoruskich	1,1943
Dolar kanadyjski	2,1106
Frank szwajcarski	2,2495
Korona czeska	0,1125
Korona duńska	0,4645
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0309
100 forintów węgierskich	1,4014
Juanie chińskie	0,3145
Łat lotewski	5,0362
Korona norweska	0,4210
Złoty polski	0,8285
Rubel rosyjski	0,0933
Korona szwedzka	0,3838
1 mln lir tureckich	1,8268
Griwna ukraińska	0,4891
Korona słowacka	0,0890

Warsztat samochodowy w Nowej Wilejce zatrudni elektryka samochodowego lub ucznia.

Vilnius, Linksmoji 5, tel. 263 90 05, 8 652 88664

(Zam. 549)

Opr. I. M.